

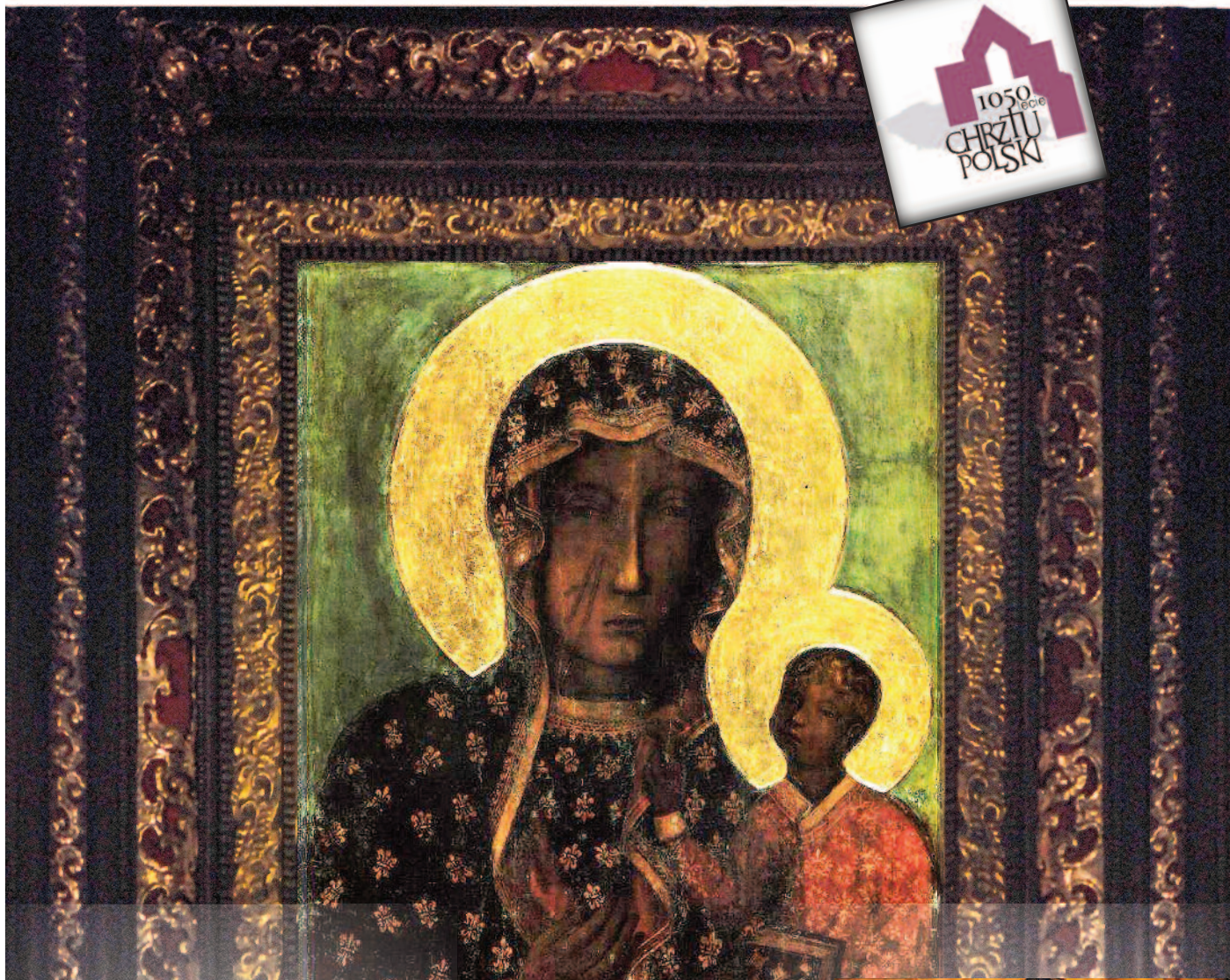
GŁOS BRATA



Pismo Parafii św. Brata Alberta - Gdańsk Przymorze

NOWY ROK 2016 r.

Nr 1 (67)

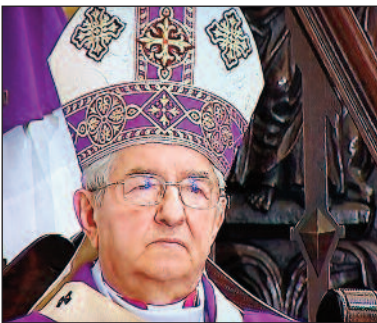


Z ŻYCIA ARCHIDIECEZJI

Jubileusz 25-lecia sakry biskupiej abp. Sławoja Leszka Głódzia, Metropolity Gdańskiego



Bazylika na Jasnej Górze pw. Znalezienia Krzyża Świętego i Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, 20 II 2016 r., fot.: Krzysztof Świertok



Archikatedra Oliwska pw. Trójcy Świętej, 28 II 2016 r., Wojtek Jakubowski/gdansk.pl; TVP Polonia

Z ŻYCIA PARAFII

Spotkanie opłatkowe Rodziców Księży pracujących w naszej parafii



Słowo od Księdza Proboszcza

W marcu 2016 roku mija dokładnie 14 lat od wydania pierwszego numeru Głosu Brata. W tym czasie redakcja przygotowała 66 numerów naszego parafialnego pisma. Z wielkim sentymentem przeglądam najnowszą historię naszej Wspólnoty sięgając po archiwalne numery. Ileż pięknych doświadczeń a przede wszystkim działań podejmowanych przez naszych parafian. Bardzo wszystkim dziękuję za zaangażowanie, odpowiedzialność i Ducha Bożego.

Aktualny, 67 numer Głosu Brata, to kolejne małe dzieło i owoc pracy zespołu redakcyjnego. Zachęcam do lektury. Każdy znajdzie coś dla siebie. Ciekawe artykuły i różne wspomnienia tego, co wydarzyło się w działalności poszczególnych grup duszpasterskich, pozwoli nam jeszcze bardziej uświadomić sobie jak wiele Bożych dzieł realizujemy w naszej Wspólnocie. Zapraszamy także Ciebie, droga siostrzo i bracie do parafialnej aktywności. Nie stój z boku, ale dodaj swoje talenty i doświadczenie, aby ewangeliczne wartości ubogacały nas wszystkich.

Na czas Wielkiego Tygodnia, Triduum Paschalnego oraz Świąt Wielkanocnych życzę wszystkim wyciszenia oraz dystansu do spraw codziennych. Tylko wtedy bowiem będzie można odkryć prawdę i moc tajemnicy Zmartwychwstania.

*Z uśmiechem, życzliwością i modlitwą
Ks. Proboszcz Grzegorz Stolzcyk*



Rekolekcje adwentowe prowadził o. Adam Wójcikowski, Oblat św. Józefa posługujący na co dzień we Włoszech.



Rekolekcje wielkopostne prowadził o. Stanisław Mański, Kapucyn, proboszcz parafii w Starokonstantynowie na Ukrainie.

PUBLICZNA OBRONA
PRACY DOKTORSKIEJ:

Ks. mgra lic. Krzysztofa Tomasza Grzemskiego

na temat: *Repragmatyzacja motywów z Ez 47,1-12 w przekładzie Septuaginty oraz w J 21,1-14*

Promotor: Ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło
Recenzenci: Ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski, UKSW
Ks. prof. dr hab. Wojciech Pikor, UMK

Serdecznie gratulujemy ks. Krzysztofowi Grzemskiemu obrony pracy doktorskiej z bibliistyki na Wydz. Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie i życzymy owocnej posługi w Gdańskim Seminarium Duchownym.

31 I – ks. diakon Kamil Zakaszewski ukończył swoją praktykę duszpasterską w naszej parafii. Dziękujemy za wszelką pomoc i życzymy owocnego przygotowania się do przyjęcia święceń kapłańskich.

7 II – ks. diakon Jan Rzeszewicz rozpoczął w naszej Wspólnocie praktykę duszpasterską i głosi kazania pasyjne w niedziele Wielkiego Postu podczas Gorzkich Żali.

Z ŻYCIA NASZEJ PARAFII

8 XII – Papież Franciszek w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP zainaugurował Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia. Rok Święty będzie trwał do 20 listopada 2016 r. Wśród kościołów Jubileuszowych znalazła się także nasza świątynia.

13 XII – Podczas uroczystej Mszy św. o godz. 18.00 zainaugurowaliśmy Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia w naszej świątyni uczestnicząc w otwarciu Drzwi Świętych. Koncelebrowanej Eucharystii przewodniczył ks. dr Krystian Kletkiewicz – Dyrektor Wydziału Duszpasterskiego Kurii Biskupiej. W czasie trwania Roku Świętego wierni będą mogli czerpać z duchowego skarbcza Kościoła i uzyskiwać odpusty pod warunkami wywieszonymi w przedsiönku kościoła.

13 XII – Dzieci z Eucharystycznego Ruchu Młodych wraz z Siostrą Dorotą przygotowały kiermasz małych dzieł. Przed kościołem można było nabyć ozdoby i dekoracje świąteczne. Zebrane środki wsparły działalność ERM.

15 XII – Przypadła 28. rocznica powstania naszej parafii. Ogarnialiśmy naszą modlitwą wszystkich duszpasterzy oraz wiernych naszej Wspólnoty.

16 XII – W godz. od 10.00 do 17.00 mogliśmy adorować Najświętszy Sakrament w kaplicy klasztoru Sióstr Betanek.

17 XII – O godz. 19.00 odbyła się comiesięczna adoracja i modlitwa w intencji ŚDM prowadzona przez „Wspólnotę Lux Cordis”.

19 XII – Przy wyjściu z kościoła można było nabyć świece Caritasu w ramach „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” i odebrać papierowe torby tzw. „Tutki Miłosierdzia” – aby wypełnić je 10 kilogramami artykułów spożywczych i wspomóc potrzebujących.

• Schola Lux Cordis wraz z przyjaciółmi przygotowała na święta płytę z pięknie zaaranżowanymi kołędami do nabycia jako prezent na święta.

• Można było nabyć książkę naszego parafianina o. Piotra Kwiatka zatytułowaną „Kochaj Boga i nie bój się być szczęśliwym” z cyklu psychologia pozytywna i wiara.

27 XII – W uroczystość św. Rodziny z Nazaretu podczas Mszy św. o godz. 13.00 gościliśmy Rodziców księży pracujących w naszej parafii. Następnie odbyło się spotkanie opłatkowe na plebani.

31 XII 2015 – W ostatnim dniu roku o godz. 18.00 uczestniczyliśmy w Eucharystii połączonej z nabożeństwem dziękczynnym.

* * *

1 I 2016 – W Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki polecaliśmy Najświętszej Paniencie swoje intencje na Nowy Rok i modliliśmy się o pokój na świecie, bo był to także Światowy Dzień Modlitwy o Pokój.

2 I 2016 – O godz. 12.00 podczas Mszy św. z formularza o św. Bracie Albertcie modliliśmy się w intencji naszych parafian i duszpasterzy.

2 I - 31 I – Trwał w parafii okres wizyt duszpasterskich w naszych domach.

8 I – Odbyło się comiesięczne spotkanie młodzieży w związku ze Światowymi Dniami Młodzieży.

10 I – Przeżywaliśmy Niedzielę Chrztu Pańskiego, która kończy okres Narodzenia Pańskiego.

10 I – Dzieci z Przedszkola nr 62 zaprezentowały przedstawienie bożonarodzeniowe przed Mszą św. o godz. 12.00.

16 I – W naszej parafii odbył się całodzienny warsztat dla matek pod hasłem „7 kluczy do szczęśliwego macierzyństwa” mający na celu odkrycie wartości bycia mamą.

17 I – Dzieci przed Mszą św. o godz. 11.00 zaprezentowały w kościele spektakl jasełkowy.

17 I – Wspólnota Jezusowej Łodzi zaprosiła na Mszę św. o godz. 18.00, a po Mszy św. na comiesięczną adorację Najświętszego Sakramentu połączoną z modlitwą wstawienniczą.

18 I – Rozpoczął się Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijań. Przeżywaliśmy go pod hasłem „Wezwani, by ogłaszać wielkie dzieła Pana”.

23 I – Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 52 po Mszy św. o godz. 18.00 zaśpiewały kilka kołęd i pastorałek.

24 I – O godz. 16.30 chór parafialny zaprezentował koncert kołęd.

30 I – Nasza schola „Lux Cordis” przygotowała bożonarodzeniowy koncert w rytmie gospelowo-rockowo-jazzowym.

2 II – W dniu święta Ofiarowania Pańskiego i osób konsekrowanych dziękowaliśmy Bogu za posługujące wśród nas Siostry betanki. Świeciliśmy także świece gromniczne podczas każdej Mszy św.

7 II – Odbyła się zabawa karnawałowa dla młodszych dzieci przygotowana przez Wspólnotę Domowego Kościoła w Szkole Podstawowej nr 79.

6-9 III – Rekolekcje wielkopostne dla dorosłych, studentów i młodzieży pracującej prowadził o. Stanisław Mański, kapucyn, proboszcz parafii w Starokonstantynowie na Ukrainie.

Roczne sprawozdanie parafialne

Jak co roku, w styczniu, pragniemy podsumować nasze parafialne działania, które dotyczą minionych dwunastu miesięcy. Oczywiście wpisują się one w historię zarówno kościoła powszechnego jak i diecezjalnego. Rok 2015 to czas, w którym papież Franciszek rozpoczął Rok Święty – Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia a Kościół w Polsce zainaugurował obchody 1050 rocznicy Chrztu Polski oraz zintensyfikował przygotowania do Świątowych Dni Młodzieży, które przeżywać będziemy w Krakowie. W naszej Gdańskiej Archidiecezji wśród wielu ważnych wydarzeń, warto odnotować m.in. konsekrację nowego biskupa pomocniczego Ks. Zbigniewa Zielińskiego.

W historię tych wszystkich działań wpisuje się także nasza Wspólnota Parafialna, której od ponad 28 lat, na Przymorzu, patronuje św. Brat Albert – artysta, zakonnik, apostoł miłosierdzia, przyjaciel potrzebujących. Dzisiaj pragniemy przyrzeć się temu, co wydarzyło się w roku 2015 i podsumować nasze wspólne dokonania.

Personalia

W duszpasterstwie parafialnym pracuje aktualnie 8 kapłanów. Proboszcz (ks. Grzegorz), trzech wikariuszy (księża Wojciech, Krzysztof oraz Mateusz) oraz czterech kapłanów do pomocy duszpasterskiej. Ks. Tadeusz (kapelan w Domu Seniora Caritas) i Ks. Tyberiusz (Dyrektor Wydziału Katechetycznego Gdańskiej Archidiecezji), ks. Marek i ks. Krzysztof kończący studia doktoranckie na UKSW. Pięknie i gorliwie współpracują z nami cztery Siostry Betanki (Lidia, Amanda, Dorota i Emmanuela). Do pomocy mamy także personel świecki, który pomaga nam zarówno w pracy katechetycznej oraz parafialnej. W ubiegłym roku w ramach praktyki posługiwało także trzech diakonów skierowanych do nas przez Rektora Gdańskiego Seminarium Duchownego. Aktualnie jeden z naszych parafian przygotowuje się do kapłaństwa w zakonie O. Franciszkanów.

Życie sakramentalne

Fundamentem życia religijnego w parafii jest życie sakramentalne. W minionym 2015 roku sakrament Chrztu św. przyjęło 77 dzieci zaś sakrament małżeństwa 20 par. Ks. Infulat Stanisław Zięba udzielił sakramentu Bierzmowania 62 młodym ludziom. Do wieczności odprowadziliśmy 142 naszych parafian. Wielką naszą radością jest fakt iż wiele osób uczestniczących we mszach św. przystępuje także do Eucharystii. W 2015 roku rozdaliśmy ponad 270 tys. Komunii Św. Kapłani odwiedzają również chorych z posługą w pierwsze piątki i soboty miesiąca. Tych chorych co roku nam przybywa, obecnie jest 160 osób.

Modlitwa

Życiu sakramentalnemu towarzyszy zawsze modlitwa. Coroczne spotkania związane z Rokiem Liturgicznym ubogacamy nabożeństwami, które odprawiamy w ciągu tygodnia. Ponadto odbyły się rekolekcje wielkopostne i adwentowe.

Przeżywaliśmy wspólnie, „Holly Wins – Święty Zwycięza” w wigilię Uroczystości Wszystkich Świętych; Rejonowy Dzień Wspólnoty Domowego Kościoła; Ewangelizacyjny Kurs – Nowe Życie, koordynowany przez Jezusową Łódź. Jako Wspólnota parafialna uczestniczyliśmy w Peregrynacji Figury MB z Lourdes, przygotowanej z okazji 25-lecia istnienia Caritas Archidiecezji Gdańskiej. W listopadzie, wpisując się czas modlitwy za zmarłych, odprawiliśmy uroczystą Eucharystię za tych, którzy odeszli do wieczności w roku 2015. Na uwagę zasługuje również fakt, iż od października, dzięki zaangażowaniu młodzieży i ich duszpasterzy, rozpoczęliśmy wydawanie biuletynu liturgicznego „Źródło i Szczyt”, który ma pomóc w przeżywaniu niedzielnej Eucharystii. Jest to jedna z propozycji, która wpisana jest w nasze parafialne przygotowanie do ŚDM. W ramach tych przygotowań zapraszamy na adoracje Najświętszego Sakramentu, I piątkowe msze św. i wieczory modlitewne tzw. ŚDM. Również kapłani głoszą co miesiąc okolicznościowe kazania, w których nawiązują do tego wydarzenia.

Pielgrzymki

Parafianie nasi odbyli w ubiegłym roku pielgrzymki do Lichenia, Obór i na Kalwarię Wejherowską. Odbyła się także XV. pielgrzymka rowerowa do Sanktuarium w Matemblewie. Kilkunastoosobowa grupa uczestniczyła w Gdańskiej Pieszej Pielgrzymce na Jasną Górę. Młodzież udała się także na spotkanie do Lednicy. Nasi Parafianie uczestniczyli również w tzw. „Lednicy Seniora”.

Komunikacja

Ważną rolę w komunikowaniu się z wiernymi pełni nasza parafialna gazeta „Głos Brata”. Wydajemy ją już od 13 lat. Stanowi ona swoistą formę kroniki parafialnych wydarzeń. W tym czasie ukazało się 66 numerów, w tym 4 w minionym roku. Dziękujemy i gratulujemy całej Redakcji. Innym ważnym narzędziem docierania do Parafian jest strona internetowa. Miesięcznie odwiedza ją kilka tysięcy osób – zarówno z Polski jak i z zagranicy. W roku 2015 zmieniliśmy jej szatę graficzną, dostosowując do obowiązujących standardów.

Wydarzenia i kultura

Kapłanom i Siostram zakonnym zależy na pogłębianiu osobistego kontaktu z wiernymi. Temu celowi służą cykliczne spotkania, które wpisują się w kalendarz duszpasterski. Jest wśród nich zabawa karnawałowa dla dzieci oraz zabawa andrzejkowa dla dorosłych. Koncerty w wykonaniu Scholi Lux Cordis, chóru parafialnego a także zespołów dziecięcych. Nasza muzykująca młodzież, zaproszona przez kapłanów pochodzących z naszej Wspólnoty, uczestniczyła także w modlitwie w parafiach we Francji i w Anglii. Ponadto parafia zorganizowała kilka wakacyjnych wyjazdów dla dzieci i młodzieży z różnych grup wiekowych. Seniorzy mieli zaś możliwość wspólnego wyjścia do kina na film pt. „Aparament” oraz uczestniczyć w spotkaniach Klubu Seniora.

Dzieła charytatywne

A teraz słów kilka na temat działalności charytatywnej, która stanowi jeden z filarów parafialnej aktywności. Wśród naszych działań warto wymienić: akcję „Żonkil” – pomoc na rzecz hospicjum; „Tutka miłosierdzia” – zbiórka żywności; Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom – zakup świecy Caritasu; Dzień Papieski – zbiórka stypendialna. Ponadto odbyły się różnego rodzaju kiermasze oraz zbiórki na obiady dla dzieci uczących się w szkołach na terenie parafii. Wsparliśmy także poszkodowanych w Nepalu, odbyło się też kilka zbiórek na misje. Gościliśmy i wsparliśmy finansowo również Ks. Jana Wójcika z Ukrainy. Stała pomocą materialną objętych jest kilka rodzin. Łącznie na te cele parafianie przeznaczili, tak jak w poprzednim roku, ponad 80 tys. złotych. Bardzo za wszelką pomoc dziękujemy.

Sprawy budowlane - inwestycyjne

Posługa sakramentalna, duszpasterska i pastoralna stanowi fundament każdej Wspólnoty Parafialnej. Jest jednak drugi wymiar, który wiąże się ze sferą materialną. W nią zaś wpisują się koszty związane z bieżącym funkcjonowaniem kościoła, plebanii, klasztoru jak również środki, które przeznaczamy na cele inwestycyjne i remontowe. Podsumowując ubiegły rok stwierdzam, iż dzięki wielkiej mobilizacji i ofiarności parafian, za którą z całego serca dziękujemy, zrealizowaliśmy nasze zamierzenia inwestycyjne oraz zobowiązania dotyczące bieżącej działalności. Pragnę przypomnieć kilka działań, gdyż nie wszyscy może je pamiętamy:

1. Przez cały rok spłacaliśmy raty na poczet kredytu zaciągniętego na ogrzewanie kościoła. Comiesięczna rata wynosi prawie 4 tys. zł. a więc rocznie około 50 tys. Do tej pory spłaciliśmy 36 rat. Pozostało jeszcze tylko 9.

2. Po dwunastu latach pracy kilkunastu osób przygotowaliśmy dokumentację konstrukcyjno-architektoniczną, na mo-

cy której Powiatowy Urząd Nadzoru Budowlanego wydał pozytywną decyzję na użytkowanie obiektów parafialnych.

3. Przygotowane zostały projekty instalacji elektrycznej, alarmowej i związanej z monitoringiem. Obecnie projekty te są realizowane.

4. W minionym roku wykonanych zostało 9 stacji drogi krzyżowej oraz dwa boczne ołtarze dedykowane MB Częstochowskiej i Jezusowi Miłosiernemu. Dzieła te zostały poświęcone przez Ks. Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia podczas czerwcowego odpustu.

5. Latem uporządkowaliśmy stylistykę balustrady na chórze, zaś jesienią odebraliśmy kilkanaście dębowych stojaków do dekoracji kwiatowych.

Wspomniałem tylko te najważniejsze, choć wiele było działań podejmowanych z myślą o dobru parafii, dzieci, młodzieży, seniorów i naszych rodzin.

Kończąc to podsumowanie, chciałbym z całego serca zachęcić wszystkich do korzystania z duchowych owoców Roku Miłosierdzia. Nasza świątynia włączona została do Kościołów Jubileuszowych a z tym wiążą się różne przywileje, o których można przeczytać w przedsiönku kościoła. Chciałbym także zachęcić do wspólnego przeżywania przygotowań do ŚDM, które już od kilku miesięcy prowadzimy w parafii. A jeżeli to możliwe, prosić o przyjęcie do swoich domów pielgrzymów, których gościć będziemy w lipcu. Na koniec chcę powiedzieć, iż my kapłani, siostry zakonne oraz personel świecki z wielką radością posługujemy wśród Was i jednocześnie dziękujemy wszystkim, którzy akceptują nasze działania i się z nimi identyfikują. Bóg zapłać wszystkim za wszystko.

ks. Proboszcz



Przedstawienie Sejmu polskiego w Statucie kanclerza Jana Łaskiego

Drzeworyt o wymiarach 27,1 na 32,5 cm. Przedstawia zasiadającego na tronie monarchę, którego okala krąg dostojników świeckich i duchownych, otoczonych wieńcem gotyckich tarcz z herbami. W styczniu 1506 r. w krakowskiej oficynie drukarskiej Hallera powstał druk pt. „Powszechny sławnego Królestwa Polskiego przywilej zatwierdzonych publicznie konstytucji, zezwoleń i dekretów” zwany w skrócie Statutem Łaskiego. To pierwszy drukowany zbiór ustaw o charakterze urzędowym.

Początki chrześcijaństwa w Polsce

Kronika polska, Galla Anonima – fragmenty.

„Siemomysł spłodził wielkiego i sławnego Mieszka, który pierwszy nosił to imię, a przez siedem lat od urodzenia był ślepy. (...) Gdy zaś dobiegała siódma rocznica jego urodzin, ojciec, zwoławszy wedle zwyczaju zebranie komesów i innych swoich książąt, urządził obfitą i uroczystą ucztę. (...) A kiedy inni radowali się i wedle zwyczaju klaskali w dłonie, radość dosięgła szczytu na wiadomość, że ślepy chłopiec odzyskał wzrok. Wtedy na koniec radość stała się powszechna i pełna, gdy chłopiec rozpoznał tych, których poprzednio nigdy nie widział i w ten sposób hańbę swej ślepoty zmienił w niepojętą radość. Wówczas książę Siemomysł pilnie wypytywał starszych i roztropniejszych z obecnych, czy ślepotą i przewidzenie chłopca nie oznacza jakiegoś cudownego znaku. Oni zaś tłumaczyli, że ślepotą oznaczała, iż Polska przedtem była tak jakby ślepa, lecz odtąd – przepowiadali – ma być przez Mieszka oświeconą i wywyższoną ponad sąsiednie narody.

Tak się też rzecz miała istotnie, choć wówczas inaczej mogło to być rozumiane. Zaiste ślepą była przedtem Polska, nie znając ani czci prawdziwego Boga, ani zasad wiary, lecz przez oświeconego *[cudownie]* Mieszka i ona także została oświeconą, bo gdy on przyjął wiarę, naród polski uratowany został od śmierci w pogaństwie. W stosownym bowiem porządku Bóg wszechmocny najpierw przywrócił Mieszkowi wzrok cielesny, a następnie udzielił mu *[wzroku]* duchowego, aby przez poznanie rzeczy widzialnych doszedł do uznania niewidzialnych i by przez znajomość rzeczy *[stworzonych]* sięgnął wzrokiem do wszechmocy ich stwórcy.

Pierwszy więc książę polski Mieszko dostąpił łaski chrztu za sprawą wiernej żony; a dla sławy jego i chwały w zupełności wystarczy *[jeśli powiemy]*, że za jego czasów i przez niego Światłość niebiańska nawiedziła królestwo polskie. Z tej to bowiem błogosławionej niewiasty spłodził sławnego Bolesława, który po jego śmierci po męsku rządził królestwem i za łaską Bożą w taką wzrósł cnotę i potęgę, iż ożłocił – że tak powiem – całą Polskę swą zacnością.

Czyż zresztą potrzeba dokładnie wymieniać jego zwycięstwa i tryumfy nad ludami niewiernymi, skoro wiadomo, że je niejako swymi stopami podeptał! On to bowiem Selenję, Pomorze i Prusy do tego stopnia albo starł, gdy się przy pogaństwie upierały, albo też, nawrócone, umocnił w wierze, iż wiele tam kościołów i biskupów ustanowił za zgodą papieża, a raczej papież *[ustanowił je]* za jego pośrednictwem. On to również, gdy przybył doń św. Wojciech, doznawszy wielu krzywd w długiej wędrówce, a *[poprzednio]* od własnego buntowniczego ludu czeskiego – przyjął go z wielkim uszanowaniem i wiernie wypełniał jego pouczenia i zarządzenia. Święty zaś męczennik płonąć ogniem miłości i pragnieniem głoszenia wiary, skoro spostrzegł, że już nieco rozkrzewiła się w Polsce wiara i wzrósł Kościół święty,

bez trwogi udał się do Prus i tam męczeństwem dopełnił swego zawodu. Później zaś ciało jego Bolesław wykupił na wagę złota od owych Prusów i umieścił *[je]* z należytą czcią w siedzibie metropolitalnej w Gnieźnie.

Również i to uważamy za godne przekazania pamięci, że za jego czasów cesarz Otto Rudy przybył do *[grobu]* św. Wojciecha dla modlitwy i pojednania, a zarazem w celu poznania sławnego Bolesława, jak o tym można dokładniej wyczytać w księdze o męczeństwie *[tego]* świętego. Bolesław przyjął go tak zaszczytnie i okazał, jak wypadło przyjmując króla, cesarza rzymskiego i dostojnego gościa. Albowiem na przybycie cesarza przygotował przedziwne *[wprost]* cuda; najpierw hufce przeróżne rycerstwa, następnie dostojników rozstawił, jak chóry, na obszernej równinie, a poszczególne, z osobna stojące hufce wyróżniała odmienna barwa strojów. A nie była to *[tania]* pstrokaczna byle jakich ozdób, lecz najkosztowniejsze rzeczy, jakie można znaleźć gdziekolwiek na świecie. Bo za czasów Bolesława każdy rycerz i każda niewiasta dworska zamiast sukien lniających lub wełnianych używali płaszczy z kosztownych tkanin, a skór, nawet bardzo cennych, choćby były nowe, nie noszono na jego dworze bez *[podszycia]* kosztowną tkaniną i bez złotych frędzli. Złoto bowiem za jego czasów było tak pospolite u wszystkich jak *[dziś]* srebro, srebro zaś było tanie jak słoma. Zważywszy jego chwałę, potęgę i bogactwo, cesarz rzymski zawołał w podziw: «Na koronę mego cesarstwa! To, co widzę, większe jest, niż wieść głosiła!» I za radą swych magnatów dodał wobec wszystkich: «Nie godzi się takiego i tak wielkiego męża, jakby jednego spośród dostojników, księciem nazywać lub hrabią, lecz *[wypada]* chlubnie wynieść go na tron królewski i uwieńczyć koroną». A zdjawszy z głowy swej diadem cesarski, włożył go na głowę Bolesława na *[zadatek]* przymierza i przyjaźni, i za chorągiew tryumfalną dał mu w darze gwóźdź z krzyża Pańskiego wraz z włócznią św. Maurycego, w zamian za co Bolesław ofiarował mu ramię św. Wojciecha. I tak wielką owego dnia złączyli się miłością, że cesarz mianował go bratem i współpracownikiem cesarstwa i nazwał go przyjacielem i sprzymierzeńcem narodu rzymskiego. Ponadto zaś przekazał na rzecz jego oraz jego następców wszelką władzę, jaka w zakresie *[udzielania]* godności kościelnych przysługiwała cesarstwu w królestwie polskim, czy też w innych podbitych już przez niego krajach barbarzyńców, oraz w tych, które podbije *[w przyszłości]*. Postanowienia tego układu zatwierdził *[następnie]* papież Sylwester przywilejem św. Rzymskiego Kościoła.”



Chrzest 966.pl

Źródło:

Galla Anonim, *Kronika i czyny książąt, czyli władców polskich*, „Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum”

Gdzie chrzest tam nadzieja

Hasło Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski brzmi: „Gdzie chrzest, tam nadzieja”.

Obchody tej uroczystości rozpoczął odczytywany w kościołach 22 listopada 2015 roku list pasterski Episkopatu. Widocznym znakiem jubileuszu we wszystkich kościołach są świece, które 25 listopada 2015 r. zostały przekazane biskupom diecezjalnym, uczestniczącym w rekolekcjach adwentowych na Jasnej Górze. „Płomień ma być znakiem zjednoczenia w modlitwie, wdzięczności za łaskę wiary i prośby o rozpalenie ducha apostołstwa” – wyjaśnia ks. Szymon Stułkowski, sekretarz Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski.

Ważnym wydarzeniem będzie X. Jubileuszowy Zjazd Gnieźnieński, który rozpocznie się 11 i potrwa do 13 marca b.r. Będzie to Międzynarodowe spotkanie katolików oraz chrześcijan różnych wyznań, polityków i intelektualistów pod hasłem „Europa nowych początków. Wyzwalająca moc chrześcijaństwa”.

Główne wydarzenia jubileuszowe będą miały miejsce 14, 15 i 16 kwietnia w Gnieźnie i Poznaniu. Każdy dzień obchodów centralnych będzie miał swój motyw przewodni. Słowem kluczowym pierwszego dnia będzie „łaska”, zaś symbolem – światło świcy, które powinno uświadomić wiernym istotę chrztu oraz tego, że chrzest Polski oznaczał początek zarówno życia kościelnego jak i struktur państwa. Słowem – kluczem drugiego dnia będzie „wierność”, zaś symbolem – krzyż. W ostatnim dniu rocznicowych obchodów, którego głównym motywem będzie „posłanie”, zaś symbolem – woda, wszyscy wierni zostaną raz jeszcze zobowiązani do życia Ewangelią i dawania chrześcijańskiego świadectwa wszędzie tam, gdzie żyją.

W tym czasie odbędzie się zebranie plenarne Konferencji Episkopatu Polski oraz posiedzenie Zgromadzenia Narodowego z udziałem Prezydenta RP. W Gnieźnie biskupi po obradach wezmą m.in. udział w celebracji jubileuszowej w Ostrowie Lednickim, gdzie w ramach podziękowania za Chrzest Polski zabrzmie pierwszy raz dzwon jubileuszowy „Mieszko i Dobrawa”.

Podczas centralnych obchodów jubileuszowych planowane jest przekazanie symbolicznych krzyży polskim katedrom. Krucyfiksy będą zawierały fragmenty drewna dębowego – pozostałości fortyfikacji obronnych z początków państwa polskiego.



Fresk na murze koło katedry gnieźnieńskiej przedstawiający chrzest Mieszka I

„To drewno, czarny dąb był świadkiem i chrztu, i początków naszej państwowości” – zwraca uwagę ks. Waldemar Hanas z komitetu organizacyjnego obchodów w archidiecezji poznańskiej.

Ważnym wydarzeniem będzie także jubileuszowe świętowanie na stadionie miejskim w Poznaniu 16 kwietnia. W pierwszej części spotkania, oprócz Eucharystii, zaplanowano chrzest osób dorosłych i ra-

dosną modlitwę uwielbienia oraz wykonanie hymnu 1050-lecia chrztu. W drugiej części spotkania będzie miał miejsce historyczny quiz multimedialny „Człowiek 1050-lecia” oraz musical „Jesus Christ Superstar”.

Przygotowanie duchowe

Przygotowania do jubileuszu Chrztu Polski są jednym z głównych wątków obecnie realizowanego programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce. Czteroletni program obowiązuje w latach 2013-2017 nakierowany został na odnowienie tożsamości chrzcielnej Polaków. Hasłem roku duszpasterskiego 2015/16 jest „Nowe życie w Chrystusie” a najważniejszymi priorytetami programu są: sakrament chrztu świętego, nowy Człowiek i duchowość chrzcielna.

Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP ks. abp Stanisław Gądecki podkreśla, że najważniejsze jest odkrycie przez dzisiejszego chrześcijanina, czym jest dla niego chrzest i jak ten dar ma on nieść w przyszłość. „Chodzi tu przecież o życie wieczne każdego z nas i ten aspekt ma szczególne znaczenie” – dodaje.

W roku jubileuszu Chrztu Polski, oprócz wydarzeń religijnych, są zaplanowane również wydarzenia naukowe i kulturalne, w tym wykłady i zajęcia edukacyjne, a także widowiska multimedialne i przedstawienia teatralne. Świętowanie Jubileuszu we wspólnotach parafialnych będzie miało miejsce głównie w Wigilię Paschalną, podczas której odnowione zostaną przyrzeczenia chrzcielne.

Zakończenie roku obchodów rocznicy 1050-lecia Chrztu Polski będzie miało miejsce 19 listopada 2016 roku w Krakowie Łagiewnikach. Uroczystość będzie połączona z dziękczynieniem za Światowe Dni Młodzieży oraz z zakończeniem Roku Miłosierdzia.

Na październik 2016 r. zaplanowana jest narodowa pielgrzymka do Rzymu.

za : www.episkopat.pl



Święci Patroni Polski

Chryścianizacja Polski była długotrwałym procesem, który rozszerzał się potem na otoczenie Księcia, jego dwór, rycerską drużynę i na poddanych. Jego symbolicznym początkiem był osobisty chrzest księcia Mieszka I w roku 966. Chrzest Polski oznaczał początek zarówno życia kościelnego, jak i struktur naszego państwa, oznaczało wejście w krąg Europy chrześcijańskiej, bogactwo jej wiary i kultury.

Do umocnienia chrześcijaństwa na ziemiach polskich przyczynili się pierwsi męczennicy. Ważnym wydarzeniem było przybycie na dwór Bolesława Chrobrego biskupa Wojciecha, pochodzącego z czeskiej rodziny możnowładców. Celem jego posługi było ewangelizowanie pogan. Wiosną 997 roku udał się z misją najpierw do Gdańska, a potem prawdopodobnie w okolice dzisiejszego Elbląga i tam zginął śmiercią męczeńską. Po jego śmierci szerzył się kult Wojciecha, najpierw w Polsce, później w Czechach, na Węgrzech i w Niemczech oraz w innych krajach europejskich. Pomogły temu świadome działania polskiego króla, który złotem wykupił od Prusów ciało Wojciecha i nakazał je uroczysto pochować w Gnieźnie.

Cesarz Otton III na wiadomość o śmierci męczeńskiej Wojciecha, z którym się przyjaźnił, zabiegał u papieża o jego kanonizację. Sporządzono najpierw żywot Wojciecha na podstawie zeznań naocznych świadków jego ostatniej wyprawy - błogosławionych Radzima i Benedykta. W oparciu o ten żywot papież Sylwester II jeszcze przed rokiem 999 dokonał uroczystego ogłoszenia Wojciecha świętym. Była to pierwsza w dziejach Kościoła kanonizacja, ogłoszona przez papieża, gdyż dotąd ogłaszali ją biskupi miejscowi. Dzień święta wyznaczył papież zgodnie ze zwyczajem na dzień jego śmierci, czyli na 23 kwietnia. Wtedy także zapadła decyzja utworzenia w Polsce nowej, niezależnej metropolii w Gnieźnie, której patronem został ogłoszony św. Wojciech.

Męczeńską śmierć poniósł również biskup krakowski Stanisław. Pochodzący z pobliskiego Szczepanowa rodak objął stolicę krakowską w 1072 roku. W 1079 roku biskup Stanisław został zabity za niepodporządkowanie się woli królewskiej. Stało się to przy ołtarzu podczas sprawowania Mszy św. Zabójcą miał być sam król Bolesław Śmiały. Kult Świętego odegrał w XIII i XIV wieku ważną rolę historyczną jako czynnik kształtowania się myśli o zjednoczeniu Polski po rozbiu dzielnicowym. Biskup Stanisław został kanonizowany 8 września 1253 r. przez papieża Innocentego IV.

* * *

Szczególnym kultem w Polsce otaczana była od dawna Matka Boska, którą Polacy uznawali za swoją Matkę i Królową. Pieśń maryjna „Bogurodzica” była uznawana za nieformalny hymn kraju. Była wykonywana podczas królewskich koronacji, przed bitwami zagrzewała wojsko polskie do boju. W okresie potopu szczególnie skuteczną obronę Jasnej Góry podczas oblężenia Szwedów przypisano wstawiennictwu Maryi. Wyrazicielem tego przekonania Polaków stał się król Jan Kazimierz, który 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej przed cudownym obrazem Matki Bożej Łaskawej, klęcząc na kolanach, zaczął swoją modlitwę od słów: „Wielka Boga-Człó-

wieka Matko, Najświętsza Dziewico”. Obrał wówczas Maryję za szczególną Patronkę Królestwa Polskiego. Jednak kiedy 8 września 1717 roku wizerunek Pani Częstochowskiej został uhonorowany koronami papieskimi – ten obraz stał się ikoną Opiekunki narodu. Była to pierwsza koronacja wizerunku Matki Bożej, która odbyła się poza Rzymem.

* * *

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości po okresie zaborów, w 1918 r. Episkopat Polski zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o wprowadzenie dla Polski święta pod wezwaniem „Królowej Polski”. Papież Benedykt XV dwa lata później przychylił się do tej prośby. Biskupi zaproponowali Ojcu świętemu dzień 3 maja, aby podkreślić nierozzerwalną łączność tego święta z próbami ratowania polskiej suwerenności podczas Sejmu Czteroletniego, a zwłaszcza z uchwaloną 3 maja 1791 roku pierwszą Konstytucję Polski.

Po II wojnie światowej został kilkakrotnie ponowiony akt poświęcenia i oddania się Matce Bożej narodu polskiego. Najpierw w 1945 i 1946 dokonał tego na Jasnej Górze Ksiądz Prymas August Hlond. 26 sierpnia 1956 roku Episkopat Polski dokonał aktu odnowienia ślubów, które przed trzydziestu laty złożył król Jan Kazimierz – zgodnie z tekstem ułożonym przez Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Ksiądz Prymas nie mógł być obecny podczas uroczystości, ponieważ w tym czasie był więziony przez władze komunistyczne. Na pustym fotelu, który był przeznaczony dla niego, złożono białe i czerwone kwiaty.

W 1962 r. papież Jan XXIII ogłosił Maryję Królową Polski, główną patronką kraju i niebieską Opiekunką naszego narodu. Szczególnym miejscem pozostała Jasna Góra – polskie narodowe sanktuarium z ikoną Matki Boskiej Częstochowskiej, do której ze wszystkich stron świata podążają pielgrzymi, aby odnaleźć tam jedność z Chrystusem Panem poprzez Serce Matki.

W okresie przygotowania się do tysięcznej rocznicy chrztu Polski (966-1966), odprawiono „Wielką Nowennę”. W święto 3 maja 1966 roku Prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, w obecności Episkopatu Polski i ogromnej rzeszy pielgrzymów, oddał całą Polskę w macierzyńską niewolę Najświętszej Maryi, Dziewicy - Wspomożycielki za wolność Kościoła i za rozpoczynające się nowe tysiąclecie Polski.

Uznać Maryję za Królową oznacza żyć na Jej wzór, jest wezwaniem do kształtowania prawego sumienia, rzetelnego wypełniania swoich obowiązków, w miłości Boga, bliźniego i Ojczyzny.

* * *

Główni patroni Polski

W 1963 roku papież Jan XXIII ustanowił świętych Stanisława i Wojciecha głównymi patronami Polski potwierdzając oficjalnie ich kult oddawany przez Polaków od wieków.

Główne uroczystości patronalne corocznie zbierają cały Episkopat Polski i rzesze wiernych: 3 maja na Jasnej Górze, 23 kwietnia przy grobie św. Wojciecha w Gnieźnie i 8 maja w kościele oo. paulinów Na Skałce w Krakowie.

Drugorzędni patroni Polski:

- św. Stanisław Kostka (1550-1568) – polski jezuita. Do zakonu Stanisław wstąpił jako 18-latek. Już wcześniej wyróżniał się szczególną pobożnością i oddaniem Matce Bożej. Doświadczał wizji. Zmarł krótko po złożeniu ślubów zakonnych. Jego kult zrodził się natychmiast i spontanicznie. W 1605 r. decyzją papieża Pawła V zezwolono na zawieszenie obrazu a przy nim lamp, jak i wotów w kościele św. Andrzeja w Rzymie. W roku 1674 papież Klemens X ogłosił bł. Stanisława jednym z patronów Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litwy. Te fakty Stolica Apostolska uznała za akt beatyfikacji. Dekret kanonizacyjny wydał papież Klemens XI w 1714, ale z powodu śmierci papieża obrzędu uroczystej kanonizacji dokonał dopiero Benedykt XIV 31 grudnia 1726 r. W roku 1962 papież Jan XXIII potwierdził św. Stanisława szczególnym patronem polskiej młodzieży. Jego wspomnienie przypada 18 września.

- św. Andrzej Bobola (1591- 1657) – polski jezuita. Zasłynął jako kaznodzieja i misjonarz. Pracował na Podlasiu oraz na terenach pogranicza dzisiejszej Litwy i Białorusi. W roku 1657 podczas powstania Chmielnickiego schwytyany przez Kozaków, wyjątkowo okrutnie torturowany i zamęczony na śmierć. Beatyfikowany w 1853 r. przez papieża Piusa IX, a kanonizowany w 1938 r. przez papieża Piusa XI.

16 maja 1957 z okazji trzechsetnej rocznicy męczeństwa świętego papież Pius XII ogłosił encyklikę „Invictae athletae Christi” (Niepokonany mocarz Chrystusa), która przypominała heroiczną miłość i dzieło apostolskie św. Andrzeja. Jest to do dzisiaj jedyny w historii papieski dokument tak wysokiej rangi poświęcony w całości jednemu świętemu. 16 maja 2002 r. watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów ogłosiła św. Andrzeja Bobolę opiekunem narodu Polskiego. Wspomnienie św. Andrzeja Boboli obchodzimy 16 maja.

Historyczni patroni Polski

W okresie Korony Królestwa Polskiego (1396-1569) św. Florian z Lauriacum i św. Waclaw – w 1436 r. ustaleni zostali przez biskupa krakowskiego kard. Zbigniewa Oleśnickiego głównymi patronami Polski na równi ze świętymi biskupami – Wojciechem i Stanisławem.

W czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów Królestwa Polskiego i Litwy (1569-1795) tytuł patrona posiadali:

- św. Kazimierz Królewicz w 1604 r. , kanonizowany przez papieża Klemensa VIII ,
- św. Jacek Odrowąż, 31 sierpnia 1686 r. ustanowiony został przez papieża Innocentego XI głównym patronem Królestwa Polskiego. Jako jedyny Polak został uwieczniony wśród rzeźb przedstawiających 140 świętych, stojących na kolumnadzie wokół Placu św. Piotra w Rzymie,
- św. Kinga (Kunegunda) kanonizowana 31 sierpnia 1715 r. przez papieża Benedykta XIII,
- św. Jan Kanty w 1737 roku kanonizowany przez papieża Klemensa XII,



- św. Jan z Dukli w 1739 roku kanonizowany przez papieża Klemensa XII,
- bł. Władysław z Gielniowa – ogłoszony patronem przez Klemensa XIII w 1759 roku.

Święci czczeni na równi z patronami Polski:

- Św. Jozafat Kuncewicz (biskup i męczennik) po śmierci w 1623 r. czczony był w I Rzeczypospolitej. Podczas powstania styczniowego w 1863 r. uznano św. Jozafata za jednego z patronów Polski.

- św. Jadwiga Śląska – dzień św. Jadwigi, patronki Śląska, ogłoszony został świętem powszechnym w całym Kościele w 1680 roku przez papieża Innocentego XI.

- św. Jadwiga Królowa – matka trzech narodów, beatyfikowana 8 czerwca 1979 r. i kanonizowana w 1997 r. przez papieża Jana Pawła II, nazwana patronką Polski „w jej dziedzicznym wymiarze”.

Współcześnie beatyfikowani i kanonizowani zostali:

- Święty Rafał Kalinowski, karmelita bosy, powstaniec styczniowy, zesłaniec, nauczyciel i wychowawca.
- Błogosławiona Karolina Kózkówna – polska dziewczyna z Podkarpacia, która oddała swe życie w obronie czystości.
- Święty brat Albert – Adam Chmielowski, powstaniec styczniowy, malarz, opiekun biedoty.
- Święta Faustyna Kowalska – apostołka Bożego Miłosierdzia.
- Święty Maksymilian Maria Kolbe – męczennik obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, żarliwy apostoł Niepokalaney i twórca Niepokalanowa.
- 108 polskich męczenników – zamordowanych podczas II wojny światowej z nienawiści do wiary (łac. *odium fidei*), beatyfikowanych podczas Podróży Apostolskiej Jana Pawła II do Polski w Warszawie 13 czerwca 1999.
- Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko.
- Święty Jan Paweł II.

* * *

Myślę, że nie sposób w krótkim artykule wymienić wszystkich naszych świętych Patronów. Jedni są nam bardzo bliscy, jak nasi osobiści patronowie, innych wspomina się okazjonalnie. Papież Jan Paweł II w trakcie swojego pontyfikatu w wypowiedziach skierowanych do Polaków wielokrotnie odwoływał się do związków Kościoła i narodu, do miłości Ojczyzny – patriotyzmu. Przypominał przy tym wzory świętych szczególnie ważnych dla Polaków, w tym wszystkich patronów Polski.

W 2016 roku czcimy szczególnie patronów tegorocznych Światowych Dni Młodzieży: św. Jana Pawła II i św. Siostrę Faustynę. A my, wierni w naszej parafii, polecajmy się szczególnie wstawiennictwu naszego Patrona, św. Brata Alberta, który okazywał miłosierdzie najuboższym. Prośmy, w roku 100-lecia jego śmierci, abyśmy i my rozwijali w sercach miłosierdzie Boże.

Kult Miłosierdzia Bożego

Miłosierdzie Boże – w teologii chrześcijańskiej – jest największym przymiotem Boga, polegające na bezgranicznej dobroci dla ludzi potrzebujących – przede wszystkim dla grzeszników, którym Jezus chce wybaczyć wszystkie winy.

W Starym Testamencie Miłosierdzie Boga objawiło się już w akcie stworzenia świata. Bóg z miłości do Adama i Ewy chciał przebywać z nimi w raju, jednak oni tę miłość odrzucili. Pomimo tego Bóg upodobał sobie Naród Wybrany spośród wszystkich innych narodów i zawarł z nim przymierze na Górze Synaj. Nadał mu Prawo i obiecał zesłanie Mesjasza – Jezusa Chrystusa, który miał zgładzić ich grzechy i przywrócić utraconą przyjaźń.

Bóg Ojciec spełnił obietnicę zesłania Zbawiciela i Jezus Chrystus za sprawą Ducha Świętego począł się w łonie Panny Maryi. Przyszedł na świat w ubogiej stajence i nie szczędził trudu, aby okazywać Izraelitom swoją miłość. Przemierzał ich kraj, uzdrawiając chorych, wskrzeszając zmarłych, wypędzając złe duchy i głosząc Ewangelię, w której zawarł zasady Nowego Przymierza.

W pełni Miłosierdzie Boże objawiło się na Golgocie, kiedy to Chrystus stał się Barankiem. On, niewinny, wziął na siebie grzechy całego świata. Dobrowolnie, z miłości do ludzi, przelał swoją Krew i ofiarował samego siebie jako ofiarę doskonałą Swemu Ojcu, przez co zmazał grzechy wszystkich ludzi. Po trzech dniach zmartwychwstał – zwyciężył śmierć i szatana. Od tej pory bramy nieba są otwarte dla dusz, zostało przywrócone życie wieczne, utracone wcześniej przez grzech nieposłuszeństwa Adama.

W życiu każdego człowieka największym darem od miłosiernego Boga jest właśnie życie – stworzone przez Boga i nieustannie podtrzymywane. W katolicyzmie chrzest uważa się za szczególne wybranie człowieka do synostwa Bożego. W życiu ochrzczonego Miłosierdzie Boże Chrystus wyraża słowami: „A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do końca [tego] czasu” (Mt 28, 20) i pozostaje w kościołach katolickich i prawosławnych ukryty w Najświętszym Sakramencie.

Chrystus swe nieskończone miłosierdzie okazuje podczas każdej Mszy Św., która jest tą samą ofiarą jak ta na krzyżu, czyli jedyną ofiarą w Nowym Testamencie, ofiarą doskonałą za wszystkich ludzi. Ciągłe z miłości do człowieka uniża się i przychodzi do niego podczas Komunii Świętej, łączy się w sposób nadprzyrodzony z człowiekiem. Jezus objawia się też jako miłosierny, gdy odpuszcza wiernym grzechy w sakramencie pokuty. Udziela swej miłości małżonkom i zachęca, aby to na niej budowali swoje życie. Do chorych przychodzi w sakramencie namaszczenia chorych jako kochający uzdrowiciel i podtrzymuje ich w cierpieniu.

W czasach współczesnych ta prawda została przypominana przez samego Jezusa za pośrednictwem objawień św. Faustyny Kowalskiej a rozpowszechniona przez Jana Pawła II, który wydał w 1980 r. encyklikę o miłosierdziu Bożym „*Dives in misericordia*”. W 1993 r. Ojciec Święty beatyfikował a dwa lata później kanonizował Siostrę Faustynę, ustanowił także Święto Miłosierdzia obchodzone w pierwszą niedzielę po Wielkanocy. 17 sierpnia 2002 roku konsekrował sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach – światowe centrum kultu Miłosierdzia Bożego i wówczas zawierzył cały świat Miłosier-

dziu Bożemu. W tym Roku Miłosierdzia Bożego oboje święci: siostra Faustyna i Jan Paweł II są patronami Światowych Dni Młodzieży w Krakowie.

* * *

W okresie od 28 lipca 1934 do czerwca 1938 roku Pan Jezus wielokrotnie rozmawiał z siostrą Faustyną, którą wybrał na sekretarkę i apostołkę swego miłosierdzia, aby przez nią przekazać światu swe wielkie orędzie. „Dziś wysyłam cię do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać złośliwej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego serca” (Dz. 1588).

Większość rozmów, czyli objawień, św. Siostra Faustyna zapisała w Dzienniczku, który został przetłumaczony na wiele języków świata i rozpowszechniony po najdalsze zakątki ziemi. W rozmowach tych Jezus ukazuje swoje miłosierdzie jako przymiot powszechny, nieograniczony, dostępny dla wszystkich ludzi: „Córko moja, napisz, że im większa nędra, tym większe ma prawo do miłosierdzia mojego, a namawiaj wszystkie dusze do ufności w niepojętą przepaść miłosierdzia mojego, bo pragnę je wszystkie zbawić. Zdrój miłosierdzia mojego został otwarty na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz – nikogo nie wyłączyłem” (Dzienniczek 1182).

Misja Siostry Faustyny polegała na trzech zadaniach:

- przybliżeniu i głoszeniu światu prawdy objawionej w Piśmie Świętym o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka,
- wyprasaniu miłosierdzia Bożego dla całego świata m.in. przez praktykę podanych przez Pana Jezusa nowych form kultu Miłosierdzia Bożego,
- zainspirowaniu apostołskiego ruchu Miłosierdzia Bożego, który podejmuje zadanie głoszenia i wyprasania miłosierdzia Bożego dla świata.

Aby nowe formy kultu Bożego Miłosierdzia mogły być praktykowane w Kościele powszechnym musiały uzyskać aprobatę papieża. Długo trwał okres notyfikacji w Stolicy Apostolskiej. Wówczas zbadano dokładnie wszystkie pisma św. Faustyny, dając teologiczny fundament pod nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego. Teologicznej analizie, na prośbę ks. kard. Karola Wojtyły, dokonał słynny dogmatyk ks. prof. Ignacy Różycki. Podkreśla on, że jego istotą jest ufność wobec Boga, która wyraża się w pełnieniu Jego woli oraz postawa miłosierdzia wobec bliźniego. Dopiero na tym fundamencie wznoszą się nowe formy kultu. Ksiądz Różycki wyróżnia pięć postaci tego nabożeństwa: cześć obrazu Jezusa Miłosiernego, obchodzenie Święta Miłosierdzia, odmawianie Koronki, modlitwa w chwili konania Jezusa, zwana godziną Miłosierdzia oraz szerzenie czci Miłosierdzia.

* * *

1. Obraz Jezusa Miłosiernego został ukazany w wizji, jaką Siostra Faustyna miała 22 lutego 1931 roku w celi płockiego klasztoru wraz z nakazem: „Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz z podpisem: Jezu, ufam Tobie” (Dz. 47,49).

Obraz przedstawia zmartwychwstałego Zbawiciela, który przynosi ludziom pokój przez odpuszczenie grzechów,

za cenę swej męki i śmierci krzyżowej. Pan Jezus, zapytany o znaczenie dwóch promieni, wypływających z przebitego Serca wyjaśnił: „Błady promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz (...) Szczęśliwy, kto w ich cieniu żyć będzie” (Dz. 299). Oczyszcza duszę sakrament chrztu i pokuty, a karmi ją najobficiej Eucharystia – więc te dwa promienie oznaczają sakramenty święte i wszystkie łaski Ducha Świętego, którego biblijnym symbolem jest woda oraz nowe przymierze Boga z człowiekiem zawarte we krwi Chrystusa.

Do tak rozumianego kultu obrazu, polegającego na postawie chrześcijańskiej ufności i miłosierdzia, przywiązał Pan Jezus specjalne obietnice: łaskę wiecznego zbawienia, dużych postępów na drodze chrześcijańskiej doskonałości, łaskę szczęśliwej śmierci i wszelkie inne łaski, o które z ufnością ludzie prosić Go będą. „Przez obraz ten udzielać będę wiele łask dla dusz, a przede wszystkim niech ma przystęp wszelka dusza do niego” (Dz. 570).

2. Święto Miłosierdzia ma najwyższą rangę wśród wszystkich postaci nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, które zostały objawione Siostrze Faustynie. Po raz pierwszy o ustanowieniu tego święta mówił Pan Jezus w Płocku w 1931 roku, gdy przekazywał swą wolę co do powstania obrazu: „Ja pragnę, aby było Miłosierdzie święte. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia” (Dz. 49).

Wybór pierwszej niedzieli po Wielkanocy na święto Miłosierdzia ma swój głęboki sens teologiczny, który wskazuje na ścisły związek, jaki istnieje pomiędzy wielkanocną tajemnicą Odkupienia a tajemnicą miłosierdzia Bożego. Ten związek podkreśla jeszcze nowenna z koronki do Miłosierdzia Bożego, poprzedzająca święto Niedzieli Wielkanocnej, która rozpoczyna się w Wielki Piątek.

Święto jest nie tylko dniem szczególnego uwielbienia Boga w tajemnicy miłosierdzia, ale także czasem łaski dla wszystkich ludzi. „Pragnę – powiedział Pan Jezus – aby święto Miłosierdzia było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników” (Dz. 699). „Dusze giną mimo mojej gorzkiej męki. Daję im ostatnią deskę ratunku, to jest święto Miłosierdzia mego. Jeżeli nie uwielbią miłosierdzia mego, zginą na wieki” (Dz. 965). „W dniu tym otwarte są wnętrza miłosierdzia mego, wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia mego; (...) niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby grzechy jej były jako szkarłat” (Dz. 699).

Aby skorzystać z tych wielkich darów, trzeba wypełnić warunki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego (ufność w dobroć Boga i czynna miłość bliźniego) oraz być w stanie łaski uświęcającej (po spowiedzi świętej) i godnie przyjąć Komunię świętą.

3. Koronka do Miłosierdzia Bożego została podykto-



wana przez Jezusa Siostrze Faustynie w Wilnie 13-14 września 1935 r. jako modlitwa na przebłaganie i uśmierzenie gniewu Bożego.

Odmawiający tę koronkę ofiarują Bogu Ojcu Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa na przebłaganie za grzechy swoje, bliskich i całego świata, a jednocząc się z ofiarą Jezusa, odwołują się do tej miłości, jaką Ojciec niebieski darzy swego Syna, a w Nim wszystkich ludzi.

W tej modlitwie, prosząc o miłosierdzie dla nas i całego świata, spełniają uczynek miłosierdzia. Dodając do tego podstawę ufności i wypełniając warunki każdej dobrej modlitwy (pokora, wytrwałość, przedmiot zgodny z wolą Bożą), wierni mogą oczekiwać spełnienia Chrystusowych obietnic, które dotyczą szczególnie godziny śmierci: łaski nawrócenia i spokojnej śmierci. Dostąpią ich także konający, przy których inni jej słowami modlić się będą. Obietnica ogólna brzmi: „Przez odma-

wianie tej koronki podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą (Dz. 1541), jeżeli to (...) będzie zgodne z wolą moją” (Dz. 1731).

4. Godzina Miłosierdzia. W październiku 1937 roku w Krakowie polecił Pan Jezus czcić Siostrze Faustynie godzinę swej śmierci: „Ile razy usłyszysz, jak zegar bije trzecią godzinę, zanurzaj się cała w miłosierdziu moim, uwielbiając i wysławiając je; wzywaj jego wszechmocy dla świata całego, a szczególnie dla biednych grzeszników, bo w tej chwili zostało na oścież otwarte dla wszelkiej duszy” (Dz. 1572).

Pan Jezus dość dokładnie określił także sposoby modlitwy właściwe dla tej formy kultu Miłosierdzia Bożego: „Staraj się w tej godzinie – powiedział do Siostry Faustyny – odprawiać drogę krzyżową, o ile ci na to obowiązki pozwolą; a jeżeli nie możesz odprawić drogi krzyżowej, to przynajmniej wstąp na chwilę do kaplicy i uczcij moje serce, które jest pełne miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie; a jeżeli nie możesz wstąpić do kaplicy, pogrąż się w modlitwie tam, gdzie jesteś, chociaż przez króciutką chwilę” (Dz. 1572). „W tej godzinie – obiecał Pan Jezus – uprosisz wszystko dla siebie i dla innych; w tej godzinie stała się łaska dla świata całego – miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość” (Dz. 1572).

5. Szerzenie czci Bożego Miłosierdzia – Uczynki Miłosierdzia – bo i do niej odnoszą się pewne obietnice Chrystusa: „Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia mego, osłaniam je przez życie całe, jak czuła matka swe niemowlę, a w godzinę śmierci nie będę im Sędzią, ale miłosiernym Zbawicielem” (Dz. 1075).

Istotą kultu Miłosierdzia Bożego jest postawa chrześcijańskiej ufności względem Pana Boga i czynnej miłości wobec bliźnich. Pan Jezus żąda zaufania od swych stworzeń i pełnienia uczynków miłosierdzia: czynem, słowem lub modlitwą. Chrystus pragnie, aby Jego czciciele wykonali w ciągu dnia przynajmniej jeden akt miłości bliźniego z miłości do Niego. Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia Bożego, który trwa do 20 listopada tego roku możemy te szczególne łaski otrzymywać.

opracowanie: Teresa Sowińska

Bóg szukający człowieka

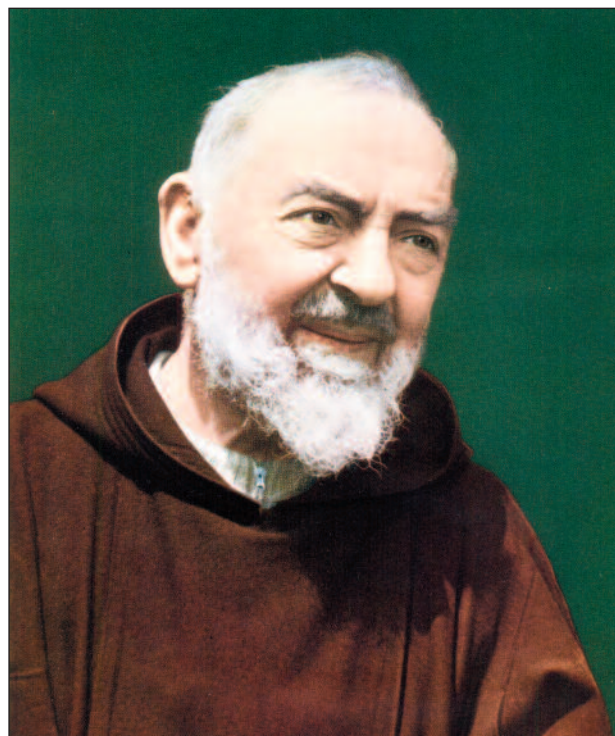
Po pierwszym grzechu, kiedy ludzie odwrócili się od Boga, On zaczął ich szukać i wołał: człowieku, gdzie jesteś? I to pytanie Stwórcy kieruje również do współczesnego świata. Do każdego z nas. Wypowiadając nasze imię, pyta: gdzie jesteś?¹ I każdy z nas może odpowiedzieć: tutaj... Ojcie, zgrzeszyłem względem Ciebie – Boga.² Najpełniej to poszukiwanie człowieka dokonało się wraz z przyjściem na świat Chrystusa, który przyszedł aby szukać i zbawić to, co zginęło.³ I w tym celu swoim uczniom przekazał władzę odpuszczania grzechów.⁴ Od tego czasu konfesjonał stał się miejscem, w którym Bóg odnajduje zagubionego człowieka. Obecnie trwamy w roku miłosierdzia, w świętym czasie, danym Kościołowi, aby ten, jeszcze częściej i gorliwiej pozwałał się znaleźć Bogu. Dlatego też patronami tego roku są m.in. dwaj święci spowiednicy: Ojciec Pio i Leopold Mandić. W tym artykule postaramy się przybliżyć postać pierwszego świętego, właśnie w roli szafarza sakramentu pokuty.

Praktycznie wszystkie biografie wspominają, że Ojciec Pio był bardzo gorliwym spowiednikiem, nazywają go nawet więźniem konfesjonału. Potrafił on wiele godzin spędzić w kościele, czekając na penitenta. Zapytany o motywację miał powiedzieć, że musi odzyskać czas, w którym nie mógł wyrywać dusz diabłu, by oddać je dla Boga.⁵ Nawiązywał w tej wypowiedzi do czasu, kiedy otrzymał zakaz spowiadania.⁶

Przebieg spowiedzi u Ojca Pio zawsze był nieprzewidywalny dla penitenta, ponieważ raz Święty był bardzo spokojny i z wyrozumiałością tłumaczył zbłąkanemu grzesznikowi, na czym polega jego błąd, a innym razem potrafił wybuchnąć gniewem i odesłać spowiadającego się, do czasu, dopóki nie będzie żałował.⁷ Mimo to tłumy przychodziły się u niego spowiadać. Wynikało to z faktu, że Ojciec Pio posiadał specjalny charyzmat: „wiedzę przekraczającą ludzkie możliwości”.⁸ Mówiąc inaczej, wiedział, jakie jest nastawienie serca penitenta: czy przychodzi skruszony, czy w zaciętości trwa przy swoim grzechu. Posiadał też dar czytania w ludzkich sercach, zwany kardiognozą.⁹ Zdarzało się nawet, że Święty sam wymieniał grzechy swoim penitentom.¹⁰

Ojciec Pio wielokrotnie ubolewał z powodu niewłaściwego przygotowania do spowiedzi. W jednej z wypowiedzi opisuje, jak zachowują się grzesznicy: nie kierują się dobrotą, uciekają się do zemsty, są głusi na Słowo Boże, kiedy przychodzi dobrobyt – stają się leniwi, kiedy pojawia się przeciwność – popadają w rozpacz. Święty widział, że jego porady duchowe nic im nie dają, bo nie mają zamiaru ich przestrzegać.¹¹ Mimo tej świadomości, Ojciec Pio czuł współczucie do grzeszników oraz odpowiedzialność za nich. W jednym ze swoich listów napisał: „Co do moich braci? Niestety! Jakże często – by nie powiedzieć – zawsze, muszę z Mojżeszem mówić Bogu-Sędziemu: *albo przebac temu ludowi, albo mnie wymaż z księgi życia*.¹² Jakże trudno jest żyć sercem!”¹³

Żeby się właściwie przygotować do sakramentu spowiedzi, konieczny jest dobrze przeprowadzony rachunek sumienia. Święty zachęca, aby stał się on podstawą każ-



dego dnia. Swojej duchowej córce napisał: „nie kładź się do łóżka, nie zrobiwszy wcześniej rachunku sumienia. Zastanów się, w jaki sposób spędziłaś dzień i wszystkie myśli skieruj do Boga”.¹⁴ Taka właśnie praktyka pomaga poznać siebie na tyle, by zobaczyć przy pomocy kierowników duchowych, co w życiu należy zmienić, co jest niewłaściwe i jak nad tym pracować.

Zdarzało się, że musiał odmówić udzielenia rozgrzeszenia. Ten fakt stał się powodem wyrzutu jednego ze współbraci, na który Ojciec Pio tak odpowiedział: „gdybyś wiedział, jak bardzo cierpię, musząc odmówić rozgrzeszenia... Wiedz, że lepiej jest tu, na ziemi być napomnianym przez człowieka niż przez Boga w drugim życiu”.¹⁵ Widać więc, że Święty czuł ogromną odpowiedzialność za grzeszników, którzy jako penitenci przychodzą do niego po pomoc. To działanie Świętego miało jednak konkretne przełożenie, ponieważ każdy, kto został odesłany bez rozgrzeszenia, odczuwał głębokie wyrzuty sumienia, które w konsekwencji doprowadzały go do nawrócenia. Ojciec Pio także zawsze otaczał modlitwą te osoby, którym odmówił rozgrzeszenia. One zaś, ostatecznie skruszone, wracały do Świętego, który – widząc skruchę – mógł ich rozgrzeszyć.¹⁶

Św. Ojciec Pio bardzo przeżywał każdą spowiedź, angażował się w nią, wynikało to z poczucia ogromnej odpowiedzialności za dusze, które zostały mu powierzone. Świadcówkowie mówią, że bywał widziany, jak podczas spowiedzi płacze. Zapytany o ten fakt odpowiedział: płaczę „z powodu niewdzięczności ludzi wobec Najwyższego Dobrodzieja. Co jeszcze mógł uczynić Jezus, ten biedny Jezus, a nie uczynił?”¹⁷ Wydaje się więc, że Święty mistyk, bardziej niż przeciętny człowiek, zdaje sobie sprawę z ogromu dobrodziejstwa, jaki się wiąże z sakramentem pokuty i pojednania.

Dlatego też ubolewa on nad tym, że ludzie nie korzystają z tego, co zostało im dane przez Boga. Pewnego razu, po wyjściu z konfesjonau, powiedział do innego zakonnika: „(...) myślisz, że grzech to przekroczenie prawa. Nie! Grzech to zdrada miłości”.¹⁸ Czyli skutkiem grzechu nie jest wyłącznie złamanie jakichś zasad, ale jest raną zadaną Temu, który kocha człowieka, chce jego dobra i zbawienia, ponieważ go stworzył z miłości.



Zdarzało się, że ludzie nie otrzymawszy rozgrzeszenia szukali innego spowiednika, który im by go udzielił. Ojciec Pio zwykł wtedy mawiać: „znajdź spowiednika, który udzieli ci rozgrzeszenia, a do piekła pójdziecie obaj”.¹⁹ Święty użył takiego określenia, ponieważ penitent, który jest świadomy, że w obecnym stanie nie otrzyma rozgrzeszenia, a wymusza je na innym spowiedniku poprzez zatajenie czegoś, bądź też przez nieroztropność tegoż spowiednika, to otrzymane rozgrzeszenie jest nieważne.

Ojciec Pio pouczał również, że nie należy się spowiadać z grzechów wyznanych już przy poprzednich spowiedziach: „Przy konfesjonale nie należy wracać myślą do przewin wyznanych (...), dzięki naszej skruszności Jezus przebaczył je podczas odbywania pokuty”.²⁰ Ukazuje to prawdę, którą głosi chrześcijaństwo, a mianowicie, że życie nie jest ciągłym pokutowaniem za dawne grzechy, jest raczej uciekaniem się w swojej słabej, grzesznej naturze do miłosierdzia Bożego. Święty Ojciec Pio był cenionym spowiedni-

kiem, ponieważ jego życie było świadectwem tego, iż to, czego naucza, jest prawdą. Na przykład „po zakończeniu spowiedzi natychmiast udawał się do kościoła, aby się modlić”.²¹ Ta postawa sprawiała, że był on dla wszystkich człowiekiem autentycznym. Dlatego też „zarówno ci penitenci, którym Święty udzielił rozgrzeszenia, jak i ci, którym go odmówił, odchodząc od konfesjonau, byli absolutnie przekonani, że ta spowiedź nie była formalnością (...), lecz walką wydaną grzechowi”.²²

Zachęceni przykładem Ojca Pio, nie bójmy się często korzystać z oczyszczenia w sakramencie pokuty i pojednania. Mając taką możliwość w naszej parafii, pomyślnie, czy nie warto by korzystać z pomocy stałego spowiednika, który nam jeszcze bardziej pomoże nie chować się przed Bogiem, ale pozwalać Mu się znaleźć.

Dk. Jan Rzeszewicz

Przypisy:

- 1 - Rdz. 3,9
- 2 - Por. Łk. 15,21
- 3 - Łk. 19,10
- 4 - J. 20,23
- 5 - G. Preziuso, *Ojciec Pio Apostoł konfesjonau*, Wrocław 2002, str. 172
- 6 - Por. List z 23.05.1931 [w:] L. Peroni, *Ojciec Pio*, tom II, Kraków 2011, str. 68
- 7 - Por. G. Preziuso, str. 173
- 8 - L. Peroni, *Ojciec Pio*, tom II, str. 88
- 9 - Por. R. Allegri, *Cuda Ojca Pio*, Karków 1997, str. 205-208
- 10 - Zob. G. Preziuso, str. 176
- 11 - Por. tamże str. 172
- 12 - Por. Wj 32,31-32
- 13 - *List z 20.11.1921* [w:] M. da Pobladura (red.), *Listy ... Tom I Część I*, str. 53
- 14 - *List z 17.12.1914* [w:] J. Piestrak (red.), str. 93
- 15 - G. Preziuso, str. 174
- 16 - Tamże str. 175
- 17 - Tamże str. 176
- 18 - B. Strzechmiński, *W konfesjonale*, [w:] *Głos Ojca Pio nr. 2*, Kraków 2000, str. 16
- 19 - L. Peroni, *Ojciec Pio*, tom II, str. 90
- 21 - Tamże str. 97
- 22 - Tamże str. 98

WIERSZE

Dziękujemy Ci Panie Jezu, że te okrutne cierpienia i zniewagi przyjąłeś z wielkiej i niezgłębionej miłości do nas. Swoim przebitym bokiem i przybitymi do krzyża rękami, otworzyłeś nam bramy Nieba. Ty, Panie Jezu, jesteś naszą Drogą do Ojca Niebieskiego.

Pomóż nam, Panie, iść za Tobą,
Umacniaj Twoim Świętym Ciałem,
By sił starczyło iść pod górę
I wciąż za Tobą iść z zapalem.

Byśmy cierpliwie – jak Ty, Panie Jezu –
Naszego życia krzyż dźwigali,
Byśmy – jak Szymon Cyrenejczyk –
Nieść krzyże bliźnim pomagali.

Byśmy – jak święta Weronika –
Zawsze przy Tobie odważnie trwali,
Byśmy – jak święty Piotr – w słabościach
Nad swoim grzechem zapłakali.

Byśmy – jak Maria Magdalena –
Łzami Twe stopy obmywali,
Byśmy – jak święty Jan z Twą Matką –
Wiernie przy krzyżu Twoim stali.

Byśmy na końcu naszej drogi
Ujrzeni krzyż Twój – pełen chwały –
I w zachwyceniu dziękowali,
I w zachwyceniu pozostali.

Anna Trzeciak



III noc filmowa

Święta Bożego Narodzenia to czas niezwykle rodzinny... Wigilia i pierwsze święto upływają często pod znakiem spotkań w gronie najbliższych, z którymi łączą nas więzy krwi.

Zwyczajem naszej młodzieżowej wspólnoty Lux Cordis jest spędzanie drugiego dnia świąt z tymi, z którymi łączą nas więzy wiary i przyjaźni... 26 grudnia odbyła się już po raz trzeci świą-

teczna noc filmowo-growo-integracyjna. Było coś na ząb (święteczna „szama”), coś dla integracji (planszówki i zabawy) i coś na uspokojenie tych emocji... (film). Najbardziej wytrwali noc zakończyli... udziałem we Mszy św. o 6.30.

Cieszymy się z obecności wśród nas „gimbazy”... Mamy nadzieję, że dołączy do naszej rodzinki...

ks. Krzysztof Borysewicz



Zakończenie Rorat

Do tegorocznego Bożego Narodzenia przygotowali naszą parafię bohaterowie biblijni. Lekcje od staro- i nowotestamentalnych postaci podczas rorat pobierały nie tylko dzieci, ale i dorośli. Najmłodszy jednak postanowili zrobić coś, co pozwoli utrwalić promowane cechy i cnoty. Przez cały czas adwentu dzieciaki układały rymowanki, mające stanowić swoiste podsumowanie poszczególnych dni. Dwa najpiękniejsze dzieła zostały nagrodzone wyjazdem na kolonie, które nasza parafia będzie organizowała na początku wakacji. Laureatkami są: Gosia Lipska oraz Dorotka Niewiarowska.

Nagrody dla zwycięzców i wyróżnionych dzieci, którymi byli: Zosia, Marysia i Dobrusia Sachse, Sebastian Sikora, Jadzia i Monika Chmielewskie, Ania Uciechowska, zostały wręczone 27 grudnia, podczas Mszy św. o 11.00. Poniżej prezentujemy prace naszych poetek, a także wybrane pojedyncze wierszyki autorstwa innych uczestników rorat.



Ks. Proboszcz i ks. Krzysztofem Borysewicz z dziećmi nagrodzonymi w konkursie na wierszyki o postaciach – bohaterach Rorat w 2016 r.

1. Nagrodzony wiersz

LITANIA RORATNIA

– Gosia Lipska z mamą

JONASZU, co odpowiedziałeś na Boże powołanie?

– daj nam usłyszeć każde Pana zawołanie
 MOJŻESZU, wielki mistrzu praworządności
 – nie pozwól nam przegapić Bożej miłości
 DAWIDZIE, tyś znany z muzykalności

– naucz nas głębokiej serca wrażliwości
 DANIELU, ty człowiekiem byłeś niezłomnym
 – wśród dzisiejszych, złych lwów ucz nas być przytomnym
 TOBIASZU, obdarzony łaską męstwa
 – daj nam dzielnie kroczyć drogą do zwycięstwa
 IZAJASZU, proroku i otwartości wzorze
 – ucz nas słuchać Pana w Każdej porze
 JUDYTO, ty zasłynęłaś z odwagi wielkiej
 – pomóż nam na codzien wychodzić z opresji wszelkiej
 HIOBIE, ca zaufaniem obdarzyłeś dobrego Boga
 – daj nam się nie lękać, gdy wokół wielka trwoga
 ELIASZU, tyś panem zdecydowania
 – daj nam słusznych spraw bronić bez wahania
 ABRAHAMIE, jesteś wiernym ojcem wszystkich ludzi
 – spraw bym jak ty zaufanie wśród braci budził
 NOE, ty zaradnie kochałeś zwierzęta
 – pomóż, by Bóg mnie jako dobrego człowieka zapamiętał
 RUT, matką jest pięknej skromności
 – niech da nam siłę, by nie zagubić się w próżności
 SALOMONIE, któryś w sprawiedliwość wierzył
 – ucz nas jak oddawać innym to, co się należy
 ZACHARIASZU, nie brak ci było dobrej ciekawości
 – spraw byśmy nie zamilkli ze swej niewierności
 JÓZEFIE, byłeś cichym i pracowitym człowiekiem
 – niech i dla nas praca będzie na lenistwo lekiem
 ELŻBIETO, któraś radością tryskałaś w każdej chwili
 – daj bym umiał nad bliźnim z uśmiechem się pochylić
 SAMUELU, Ty byłeś mężem prostolinijnym
 – spraw bym był Słowu Bożemu zawsze wiernym
 MARYJO, pokorna Matko wszystkich ludzi
 – Twoja osoba dobro w mej duszy obudzi.

Strażnikiem światła chciałbym się stać, by Boga i ludzi bezgranicznie kochać, by dobro nieść innym swoimi uczynkami i serce mieć czyste i walczyć z grzechami!

2. Nagrodzony wiersz

LITANIA RORATNIA

– Dorota Niewiarowska

Jonasz (Zawierzenie)

Gdy Jonasza Pan Bóg wzywa
On się wcale nie wrywa
Chce uciekać statkiem w dal
Bóg ma jednak inny plan.
Kiedy w końcu mu zawiera
Czyni z Niego duszpasterza

Mojżesz (Praworządność)

Mojżesz naród wyprowadza,
Bóg mu w dziele nie przeszkadza
Tam się morze rozstało
I Egipcjan pograżyło.
Praworządność Bogu miła,
Zawsze mu towarzyszyła.

Dawid (Muzykalność)

Muzykalny, roztańczony
Tak król Dawid przedstawiony
Psalmy tworzy, śpiewa chętnie
Służy Bogu umiejętnie.

Daniel (Niezlomność)

Daniel w niezłomności stały,
Wszystko to dla Bożej Chwały.
Lwy w jaskini go nie ruszą,
Pana Boga słuchać muszą.

Tobiasz (Męstwo)

Tobiasz rybę pokonuje,
Z misji swej nie rezygnuje.
Anioł Rafał podpowiada,
Jak w przeszkody te nie wpaść
Tobiasz dziś nas uczy męstwa,
I prowadzi do zwycięstwa.

Izajasz (Otwartość)

Izajasz otwarty na Boga wezwanie,
Uczy nas słuchać, wypełnić zadanie.
Bo Pan Bóg misję ma dla każdego,
Kochać bliźniego jak siebie samego.

Judyta (Męstwo)

Judyta się wielką odwagą wślawiła,
I wszystkich postawą swą zaskoczyła.
Wie jak ma dotrzeć do serca męskiego,
Poświęca się sama dla ludu swojego.

Hiob (Zaufanie)

Hiob do Pana Boga miał wielkie zaufanie,
O sprawy duchowe miał zawsze staranie.
Pan dał i Pan zabrał, to było motto jego
Uczy nas ufności do Boga Najwyższego.

Eliasz (Zdecydowanie)

Eliasz wielki prorok niesie słowo Boga
U wdowy zamieszkał i jeść się domaga.
Ni mąki, ni oliwy nigdy nie brakuje,
Matka syna, choć umarł cudem odzyskuje.
Tak zdecydowanie Pan Bóg wynagradza
Gdy wiesz i gdy prosisz, na ciebie sprowadza.

Abraham (Wierność)

Abraham wiernością Panu Bogu służy,
Na wezwanie Jego staje do podróży.
Wielkie nadzieje w Panu Bogu wzniecał.
Pan liczne potomstwo za to mu obiecał.

Noe (Zaradność)

Zaradny niewątpliwie.
Postępował sprawiedliwie.
Arkę ogromną zbudował.
Przed potopem rodzinę ratował.
Noe posłuchał Pana Boga swego,
Bóg go ocalił od potopu wielkiego.

Rut (Skromność)

Rut skromna niewątpliwie,
O innych troszczy się gorliwie.
Nie myśli o potrzebach swoich
Na straży życzliwości stoi.

Salomon (Sprawiedliwość)

Salomon mądrość zyskuje,
Panu Bogu za to dziękuje.

Nie osądza pobłaźliwie,
lecz rozstrzyga sprawiedliwie.

Zachariasz (Ciekawość)

Zachariasz służbę pełni w świątyni,
Pan Bóg mu wielką radość uczyni.
Ciekawość wzniosła kapłana zjada,
Gabriel syna mu zapowiada.

Elżbieta (Radość)

Radość wielką w sercu miała,
I Maryję widzieć chciała
Jej dzieciątko też wiedziało,
Pana swego spotkać chciało
Bo Elżbieta wiarę miała,
Panu Bogu zaufała.

Józef (Pracowitość)

Pracowity skromny wielce,
Józef czyste miał swe serce.
Gdy go anioł informuje,
On natychmiast wykonuje
Dba o matkę i małeństwo,
Troszczy o ich bezpieczeństwo.

Samuel (Prostolinijność)

U Hellego wychowany,
Bogu w służbę przypisany
Do pokuty nawoływał,
Nawrócenie nakazywał.
Mówił Pan i słuchał sługa,
Liczba zasług jego długa.

Maryja (Pokora)

Z wszystkich kobiet najpiękniejsza,
Panu Bogu Najwierniejsza.
Matka Boga, Matka ludzi,
Dobro w sercach naszych budzi
Uczy kochać Syna swego,
W Betlejem narodzonego.



Wybrane rymowanki na temat postaci biblijnych

Eliasz mówił o Bogu bardzo zdecydowanie.

Każdy poświęci chwilę na jego słów słuchanie,

a że ogromne było jego wierzenie
kruki przyniosły mu jedzenie.

Jadzia Chmielewska

Naśladujmy zdecydowanie proroka
Eliasa,

świadka wiary niezłomnego,
wypełniającego nakazy Pana
i zawsze nieustraszonego!

Marcel Urański

Dawid psalmy na cześć Boga wykonuje
A Bóg go królem Izraela mianuje.

Martynka Bruderek

Gdy stracił wszystko
nie zdjęła go trwoga
bo ciałem i duszą
należała do Boga

Paś owce na polu,
tańczył na pustyni,
a gdy został królem
wszystkim dobrze czynił.

40 lat wraz z ludem przez pustynię wę-
drował,

10 przykazań w Arce przechował.

Dobrusia Sachse

Dawid psalmy nam układa,
wielki muzyk berłem włada.
Dawid Królem psalmów jest,
niech popłynie pieśni cześć.

Mojżesz przeszedł całe morze,
Praworządność głosić może.

Olimpia Urbaniak

Zasady praworządności
Bóg przez Mojżesza
dał całej ludzkości.

Marcel Urański

Niezłomny Daniel Boga miłował
a Bóg go od śmierci w jaskini z lwami
uratował.

Martyna Bruderek

Męstwo Tobiasza
złe duchy odstrasza.

Kinga Tylman

Tobiasz dla ojca wyruszył w drogę.
Był gotów powiedzieć: Ja Ci pomogę.
A anioł Rafał ciągle go wspierał.
Gdy problem lub smutek nieraz do-
skwierał.

Sebastian Sikora

Dawid do Boga piękne pieśni śpiewa
i w ludzkie serca dużo miłości wlewa

Bóg z ludzi grzech zmyć chciał,
Noemu więc zadanie dał.
Zaradnością się prorok cechował
i zwierzęta na arce uratował.

Zachariasza Bóg obdarzył,
Dał mu to o czym marzył.

Agata Żuk

Dawid do śpiewania zagrzewa,
bo modli się podwójnie ten kto śpiewał

Postawa biblijnej Judyty
nas uczy,
że wiara, pobożność, odwaga
i męstwo
w beznadziejnej sytuacji
dadzą nam zwycięstwo!

Marcel Urański

Nic mnie pokonać nie zdoła, bo mam
przy sobie anioła.

Tobiasz jest dla mnie wzorem męstwa
dlatego dążę do zwycięstwa.

Celestyna Litwińska

Zawsze i wszędzie ufać Bogu będę.
Nie straszne mi pokusy bo Hiobowe
słowa mam w duszy

Król Salomon uczy mnie
jak być mądrym w każdy dzień.

Oskar Witkowski

Zaradny Noe na polecenie Boga, arkę
zbudował,
zwierzęta i dobrych ludzi od śmierci
uratował.

Martyna Bruderek

Rut skromną niewiastą była
i swą postawą bogacza zauważyła.
Dostała pracę przy zbieraniu zboża
i już się nie martwiła co do garnka
włoży.

Wiktoria Butkiewicz

Abraham w Boga wierzył
Bardziej niż w siebie
i dzieci miał tyle
co gwiazd na niebie.

Daria Potocka

Zachariasza ciekawiło
Wszystko co na świecie było.
Błogosławiona była jego rodzina
Bo choć zwątpił – dostał syna !

Elżbieta się radowała
Nawet gdy, pracować miała.
Bogu poświęciła życie
A jej synem był Jan Chrzciciel
Elżbieta uczy radości,
Życia bez grzechu i złości.

Salomon mieć mądrość chciał
Pana Boga się nie bał.
Więc pomodlił się w pokorze
by mógł władzę sprawować dobrze.
Spraw na głowie miał nie mało
Dawał każdemu co się należało.
Salomon potrafił w ten sposób żyć,
Każdy z nas powinien sprawiedliwym
być.

Salomon nauczycielem sprawiedliwo-
ści,
daje nam przykład życiowej mądrości...
Martynka Bruderek
Rut bardzo skromna była,
był najbliższej zapewniła.
Swej teściowej pomagała,
nagrodę za to dostała.
Każdy z nas może być skromny,
człowiek skromny to bohater ogromny!

Odpłynęła w dal
Arka Noego
Dobrym zwierzakom
Nie stanie się nic złego!
40 dni deszcz
Na ziemię padał
Z bezpiecznego statku
Nikt nie wysiadał!
Zło zniszczone
Zostało całkowicie
Razem z tęczę zaczęło
się nowe życie!

Gosia Lipska

*Dziękujemy za pomoc redakcyjną
Mateuszowi Orłowi ;)
ks. Krzysztof Borysewicz*

Liturgiczna Służba Ołtarza

W niedzielę 13 grudnia 2015 w czasie Mszy św. o godz. 9.00 zostali ustanowieni nowi lektorzy:

Kacper Omelańczuk, Dawid Kamiński, Mikołaj Kornacki i Mateusz Zwara.

Do grona ministrantów ołtarza zostali przyłączeni:

Dominik Przyborowski, Szymon Szczepański oraz Andrzej Wiśniewski.

Jako aspirant rozpoczął czas przygotowania i próby Damian Wojcieszek.

ks. Wojciech Lange



„LUX CORDIS” DA



19 stycznia, w ramach spotkania duszpasterstwa akademickiego, członkowie wspólnoty „Lux Cordis” wybrali się na samochodową wycieczkę do Wejherowa.

Kandydaci do bierzmowania w Warzenku

Przedświąteczny weekend dla wielu osób to najlepszy czas na porządk. Mycie, odkurzanie, gotowanie... Ale nie to jest najważniejsze. To, co najistotniejsze w przygotowaniu do świąt odkryła młodzież gimnazjalna, która przygotowuje się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Od piątkowego wieczoru do niedzielnego popołudnia nasza „gimbaza” uczestniczyła w rekolekcjach kerygmacyjnych, które odbyły się w niezwykle gościnnym Ośrodku Turystycznym w Warzenku. Tematyka tego czasu koncentrowała się na najważniejszych sprawach życia duchowego – od miłości Bożej, poprzez grzech, zbawienie, nawrócenie, na wspólnie skończywszy. Dla wielu był to naprawdę niezwykły czas, który zaowocował prawdziwym i szczerym odkryciem Jezusa. Nie zabrakło refleksji, ale i zabawy. Chwała Panu!

Serdecznie dziękujemy wszystkim, dzięki którym nasze skupienie mogło się odbyć: rodzicom, pracownikom Ośrodka, księdzu proboszczowi, a przede wszystkim naszej parafialnej Wspólnocie Młodzieżowej Lux Cordis – za podzielenie się swoim radosnym doświadczeniem Pana Boga i pokazanie, że młodość można połączyć z żywą wiarą.

Dziękujemy też pani Dorocie z katolickiej „gadziarni” Dayenu za zaprojektowanie ilustracji do poszczególnych bloków tematycznych oraz panu Bartkowi za ich realizację :)

Poniższe obrazy to streszczenie naszych rekolekcji...

ks. Krzysztof Borysewicz



Wigilia „Lux Cordis”

Czas przedświąteczny to w Kościele, oprócz adwentowego oczekiwania, także moment spotkań opłatkowych dla różnych wspólnot. W czwartek 17 grudnia odbyła się wigilia wspólnoty młodzieżowej, wspólnoty studenckiej i scholi, działających pod wspólnym szyldem „Lux Cordis”.

Razem z naszymi duszpasterzami: ks. Proboszczem, ks. Krzysztofem i ks. Mateuszem, podzieliliśmy się opłatkiem i złożyliśmy sobie świąteczne życzenia, a następnie zasiedliśmy do uroczystej wieczerzy :-)

ks. Krzysztof Borysewicz



Spotkanie opłatkowe Domowego Kościoła



Spotkanie opłatkowe KSM „Semper Filelis”



Warsztaty dla mam (kobiet-matek)



W sobotę 16 stycznia 2016 r. odbyły się w naszej parafii warsztaty pt. „7 kluczy do szczęśliwego macierzyństwa”. Trwające cały dzień spotkanie było skierowane do kobiet pełniących rolę matek. Celem warsztatów było odkrycie wartości płynących z „bycia mamą”.

Koncert kolęd w nieznannej odsłonie

W sobotni wieczór 30 stycznia 2016 r. nasza świątynia wypełniła się dźwiękami kolęd w niesamowitych aranżacjach. Wszystko za sprawą naszej scholi „Lux Cordis”, która przygotowała dla nas bożonarodzeniowy koncert w rytmie gospelowo-rockowo-jazzowym. Zespół wykonał tradycyjne kolędy w nowym, porywającym brzmieniu oraz zaprezentował kilka współczesnych utworów.

Wypełnione wszystkie ławki i burze oklasków świadczą, że atmosfera była fantastyczna, a wieczór dla wszystkich udany!



Sobotnia katecheza dla przedszkolaków



Temat: Stajenka betlejemska



Temat: Chrzest Pański

Sobotnia katecheza dla przedszkolaków



Temat: Jezus pomaga innym



Temat: Rozpoczynamy Wielki Post

Koncerty chóru parafialnego

Jak co roku nasz chór parafialny św. Brata Alberta zaprosił parafian na wspólne kolędowanie. Koncert odbył się w niedzielę, 24 stycznia.

Osoby, które uczestniczyły w tym wydaniu, mogły posłuchać pięknych utworów oraz pośpiewać znane kolędy. Dziękujemy wykonawcom i uczestnikom.

ks. Proboszcz



28 stycznia nasz Chór Parafialny im. św. Brata Alberta odwiedził mieszkańców Domu Samotnych Matek z Dziećmi i Osób Starszych PCPB, który znajduje się w Gdańsku. Chórzyści spotkali się z niezwykle miłym przyjęciem. Mieszkańcy domu, głównie matki z małymi dziećmi, bardzo chętnie uczestniczyli w koncercie kolęd i wspólnym ich śpiewaniu. Pięknie włączyły się w śpiew dzieci, spośród których kilkoro wyraziło chęć wstąpienia do chóru. Niektóre kolędy śpiewano wspólnie na życzenie pensjonariuszy. Członkowie chóru pozostają w nadziei, że wnieśli ziarenko radości w serca słuchaczy. Spotkanie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem kolędy „Bóg się rodzi” i odczytaniem przez chórzystę Krzysztofa Branickiego życzeń dla mieszkańców domu i jego pracowników. Koncert i życzenia tak się podobały, że chór został zaproszony na przyszłość, a życzenia skopiowano na pamiętkę.

Kończąc okres kolędowy Chór Parafialny wybrał się także z koncertem kolęd do Lisewa Malborskiego, gdzie znajduje się gotycki kościół pw. Św. Mikołaja, który powstał w XIV wieku. Wewnątrz kościoła zachowało się oryginalne wyposażenie: ołtarz główny, na którym przedstawiona została scena koronacji św. Mikołaja oraz wizeru-

nek św. Marii Magdaleny, a także ambona podtrzymywana przez anioła, chrzcielnica, organy i drewniana figura Matki Boskiej. W kościelnej wieży znajduje się dzwon z 1674 r. Proboszczem parafii jest ks. Andrzej Jażdżewski. Najpierw chórzyści uczestniczyli we Mszy Św., na początku której wykonał kolędę „Bracia, patrzcie jeno”. „Psalm” odśpiewał Krzysztof Branicki, natomiast Pierwszy List świętego Pawła do Koryntian odczytał Mieczysław Rogala. Na organach grał Krzysztof Dąbrowski. Po mszy zgromadzeni wierni z lisewskiej parafii mieli możliwość wysłuchania kilku kolęd. Wspólnie zaś odśpiewano „Wśród nocnej ciszy”, „Cichą noc” a na zakończenie „Bóg się rodzi”. Po koncercie ksiądz proboszcz zaprosił chórzystów, sponsorów i miejscowych działaczy na plebanię na słodki poczęstunek. Było to bardzo miłe doświadczenie dla chórzystów, którzy pozostają w nadziei, iż sprawili radość również miejscowej ludności. Na pożegnanie chór został zaproszony do Lisewa na uroczystość obchodów 700- lecia istnienia tutejszego kościoła.

I jeszcze fotki ze spotkań opłatkowych.

Sylvia Stankiewicz



Ostatnie dni karnawału

Jak co roku, zgodnie z tradycją w naszej parafii odbył się bal karnawałowy dla naszych najmłodszych parafian. Dekoracja, wystrój sali oraz stroje, w które przebrali się dzieci w pełni pasowały do obchodzonej uroczystości w Szkole Podstawowej nr 79 w Gdańsku.

Dzieci zaprezentowały się w strojach swoich ulubionych postaci z bajek i filmów. Były królewny, rycerze, piraci i superbohaterowie. W świetnych nastrojach dzieci wraz z rodzicami bawiły się przy ulubionych przebojach, nikt nie podpierał ścian. Zabawę uatrakcyjniały konkursy z nagrodami.

Dzieci otrzymały wiele niespodzianek. Zabawa przebiegała w miłej i radosnej atmosferze, dostarczyła dzieciom wielu przeżyć i miłych wrażeń a słodczyce dały niezbędną energię do zabawy. Wszyscy bawili się znakomicie.

Dziękujemy księdzu proboszczowi Grzegorzowi i Wspólnocie Domowego Kościoła, Pani Katarzynie Sitarskiej, Pani Marcie Szymańczak, młodzieży, studentom i wszystkim zaangażowanym za wszelką pomoc i wsparcie. Następnym bal karnawałowy już za rok...

ks. Tyberiusz Kroplewski



Przymorze w Rzymie

W związku z trwającym Świętym Rokiem Miłosierdzia, czterdziestoosobowa grupa naszych parafian (i nie tylko) udała się na pięciodniową pielgrzymkę do Rzymu. Pojechaliśmy tam z zamiarem pochylecia się nad tajemnicą Bożego Miłosierdzia i skorzystania z łask, które związane są z przejściem przed Drzwiami Świętymi czterech papieskich bazylik. Pod czujnym okiem przebywającego w Rzymie z racji studiów ks. Krzysztofa Kinowskiego odwiedziliśmy to, co w Wiecznym Mieście konieczne jest do zobaczenia.

Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy od Mszy św. w Bazylice św. Piotra i modlitwy przy grobie św. Jana Pawła II. Chętni weszli na kopułę kościoła Księcia Apostołów. Na naszej pierwszodniowej, intensywnej trasie znalazły się także Circo Massimo, Palatyn, Awentyn z kościołem św. Sabiny, gdzie habit zakonny przyjął św. Jacek Odrowąż. Potem rzut oka na panoramę Rzymu oraz wizyta w kościele Santa Maria in Cosmedin (Bocca della Verita'), Trastevere oraz w Bazylice NMP na Zatybrzu.

Sobota rozpoczęła się od modlitwy w kościele św. Piotra w Okowach, gdzie znajduje się słynna rzeźba Mojżesza z rogami. Potem Msza święta w Bazylice Matki Boskiej Większej i spacer do kościoła, w którym początek bierze kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Święte Schody, Bazylika św. Jana i baptysterium, w którym ochrzczony został cesarz Konstantyn to punkt kulminacyjny wizyty na Lateranie. A potem jeszcze Piazza del Popolo, kościół MB del Popolo i obrazy słynnego Caravaggio, Trinita' dei Monti, Plac Hiszpański, Fontanna di Trevi i Plac Barberini. Ostatnim punktem dnia było zwiedzenie ossuarium w kościele kapucynów.

Niedzielę rozpoczęliśmy od spaceru przez starożytny Rzym: Zamek Anioła, Plac Navona, Panteon, Santa Maria sopra Minerva, Area Sacra in Largo Argentina, Plac Wenecki, Kapitol, Fora Rzymskie, Koloseum, Łuk Konstantyna. We Mszy świętej uczestniczyliśmy wraz ze wspólnotą Polaków mieszkających w Rzymie w polskim kościele św. Stanisława Kostki.

Poniedziałkowe przedpołudnie przeznaczylimy za modlitwę w Bazylice św. Pawła za Murami.

Bogu niech będą dzięki za uzyskane łaski duchowe, wspaniałą atmosferę budowaną przez pielgrzymkową wspólnotę i... za dobrą pogodę! :)

ks. Krzysztof Borysewicz



„Lux Cordis” – RÓŻAŃCOBRANIE



Oficjalne barwy Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016 to biały, czerwony, żółty i niebieski. Te same kolory mają różańce, które przez całą sobotę, w zainicjowanej przez siebie akcji „Różańcobranie”, wykonywała młodzież z naszej parafii przygotowująca się do lipcowego spotkania z papieżem.

Wystarczy niewiele: żyłka, kilka paciorków i krzyżyk. I tak 500 razy. Wykonanie tylu właśnie różańców postawiono sobie za cel. A dlaczego? Aby w najbliższym czasie trafiły do naszych parafian – z prośbą o modlitwę w intencji Światowych Dni Młodzieży.

Różańce to dzieło naszej młodzieży – modlitwa będzie dziełem nas wszystkich! Wypatrujcie różańców. Już niedługo w naszym kościele :-)

ks. Mateusz



„Lux Cordis” na parkiecie

23 stycznia, za sprawą członków DA „Lux Cordis”, podłoga w salce na plebanii zamieniła się w... parkiet! Zorganizowaliśmy bowiem karnawałową zabawę, która przyciągnęła uwagę wielu gości.

Spotkanie zainaugurowaliśmy polonezem, po czym skupiliśmy się na indywidualnych układach tanecznych. :-)

Zarówno męska jak i żeńska część naszej wspólnoty wykazała się w tej kwestii godnym podziwu doświadczeniem. Mieliśmy okazję podziwiać ciekawe stroje, które urozmaicały karnawałową zabawę.

Czekały na nas także zaskakujące konkurencje, dzięki którym mogliśmy przekonać się o ukrytych umiejętnościach naszych kolegów i koleżanek. Oczywiście nie zabrakło też wspólnych rozmów przy pysznym jedzeniu, które przygotowaliśmy.

Zabawę uznajemy za bardzo udaną, w związku z czym mamy plany na zorganizowanie podobnego spotkania w przyszłym roku. :-)

Agata



Cud ryb

Od dłuższego czasu szukałem ciekawego materiału do naszego nowego numeru „Głosu Brata”. Bardzo zaciekałem mnie artykuł ks. profesora Waldemara Chrostowskiego w jednym z numerów „Naszego Dziennika” z dnia 12 i 13 grudnia 2015 roku. Wstęp do tego artykułu ukazuje trasę, którą mieli pokonać pątnicy do Kazachstanu i której początek miał miejsce w Tainczy. Już w autokarze ks. prof. Chrostowski wypytywał kierowcę autokaru o możliwość zbiegnięcia z wcześniej zaplanowanej trasy i odwiedzenia miejscowości Oziornoje, słynącej z cudu, który miał tam miejsce w latach drugiej wojny światowej.

Miejscowość Oziornoje znajduje się około 30 km od Tainczy. Planując wyprawę, pielgrzymi z pewnością wiedzieli, że na trasie nie może zabraknąć najbardziej znanej osady polskich wygnańców z Ojczyzny. Po wyjeździe z Tainczy, kierowca powiedział pielgrzymom, że „jeżeli nie będzie padać deszcz, to pokonamy trasę z Kellerówki do Oziornoje w ciągu dwóch godzin, ale gdy popada - to nie wiadomo”? Droga faktycznie obfitowała w liczne utrudnienia, które mimo wszystko udało się szczęśliwie pokonać. Większość pielgrzymów słyszała, że w przeszłości miał tam miejsce prawdziwy cud nazwany przez mieszkańców tam polskich wygnańców „cudem ryb”.

Oziornoje jest podobne do położonej ok. 80 km na wschód Tainczy, gdzie w czerwcu 1936 roku przywieziono kilkuset Polaków w ramach przymusowych deportacji zarządzanej przez Stalina. Przez kilkanaście lat wprowadzania komunizmu mieszkający tam Polacy przeżyli prawdziwe piekło. Przymusowe deportacje miały ostatecznie położyć kres ich obecności w sąsiedztwie Rzeczypospolitej. Szacuje się, że łączna liczba deportowanych w tamtych czasach tzw. specpieresielieńców wynosiła ok. 70 tys. osób. Po kilkudniowej podróży w bydłowych wagonach wygnańców osadzono na Syberii, w północnym Kazachstanie. Ze stacji Taincza byli rozwożeni albo zmuszeni do dalszej drogi pieszo. Wycieńczeni i upokorzoni z akładowali swe pierwsze, nędzne osady.

Nazwa osady Oziornoje pochodzi od znajdującego

w pobliżu jeziora, co wyróżniało ją na bezkresnym stepie, pozbawionym drzew i krzewów. Początkowo wygnańcy chronili się w prowizorycznych namiotach, wykonanych z czego się dało. Jednak przed zbliżającą się surową w tym regionie Kazachstanu zimą, zaczęli budować ziemianki i prowizoryczne chaty z gliny zmieszanej ze słomą i krowim łajnem z wysuszonymi trawami.

Pierwsze lata były dla deportowanych niezwykle dramatyczne, szczególnie dla osób starszych i dzieci, które umierały masowo z wycieńczenia. Licząc na skłócenie Polaków z Niemcami, oprawcy dowiedzieli deportowanych Niemców, zamiar nie powiódł się, ponieważ wszyscy zesłańcy wspierali się nawzajem, powierzając swój los Opatrzności Bożej. Katorgę przeżywali ludzie najsilniejsi duchowo i fizycznie. Najważniejszym przeżyciem duchowym była modlitwa, a zwłaszcza grupowe odmawianie Różańca. Wygnańcy byli pozbawieni opieki kapłanów, nie mieli żadnej możliwości uczestniczenia w Eucharystii. Obawiali się prześladowań ze strony komunistycznych oprawców bezwzględnie tępiących wszelkie objawy religijności. Bez światła, zbierali się w lepiankach z zasłoniętymi oknami, modlili się i w taki sposób dodawali sobie nawzajem otuchy. Nastroje bardzo się pogorszyły, gdy do Oziornoje dotarła wiadomość o hitlerowskiej i stalinowskiej agresji na Polskę. Zimą 1940 roku panował ogromny głód, zbierając kolejny raz śmiertelne żniwo.

Z początkiem wiosny, 25 marca 1941 roku w uroczystość Zwiastowania NMP, wycieńczeni wygnańcy doświadczyli prawdziwego cudu. Podczas gwałtownych roztopów, woda ze śniegu i lodu obficie wypełniła teren niżej położony na zachód od wsi. W ciągu niespełna trzech dni powstało jezioro o długości pięciu kilometrów i głębokości do około 7 metrów. Natychmiast pojawiło się w nim mnóstwo ryb. Był to czas na przednówku, najtrudniejszy okres w całym roku. Ryby pojawiły się nagle i w ogromnych ilościach tak, że wystarczyło ich i dla innych, licznie przybywających z okolicznych osad. Mieszkańcy Oziornoje i ich sąsiedzi zgodnie uznali to za cud sprawiony za pośrednictwem Maryi.

Po uderzeniu hitlerowskich Niemiec na ZSRR sytuacja wygnańców zmuszanych do niewolniczych prac na potrzeby wojenne znacznie się pogorszyła. Zabierano ludziom plony oraz wszelką żywność, życie w takich warunkach byłoby niemożliwe, gdyby nie wielka ilość ryb w jeziorze. W tych warunkach jezioro pełne ryb zapewniło deportowanym Polakom i okolicznym mieszkańcom ocalenie od niechybnej śmierci głodowej. Cud Ryb miał również



Miejsce dawnego jeziora i „Cudu ryb”

bardzo ważny wymiar duchowy i potwierdził potrzebę i skuteczność ufnej modlitwy podtrzymującej wiarę w Opatrzność Bożą. Jezioro wykarmiło całą okolicę. Cud przetrwał cały okres drugiej wojny światowej. Wieść o nim tak się rozeszła, że ciężarówki przybywały po ryby aż z oddalonej o 350 km Karagandy. Wypełnione po brzegi samochody pozwalały przetrwać tysiącom wygnańców.

Chociaż pod koniec lata wody w jeziorze ubywało, to jednak ryby zawsze w nim były. Po wojnie poziom wody stale się obniżał a w 1955 roku jezioro prawie całkowicie wyschło i nigdy nie pojawiło się tam już takie mnóstwo ryb.

Z dala od cywilizacji wzmocnił się kult Maryi karmiącej rybami. Niezwykły znak dawał do myślenia nie tylko wygnańcom, ale również ludności lokalnej. Pamięć o Cudzie Ryb przetrwała i została upamiętniona. Obecnie na brzegu dawnego jeziora wznosi się figura Matki Bożej z Rybami wykonanej w Polsce i poświęconej przez Jana Pawła II podczas pobytu w Polsce, w Poznaniu 24 czerwca 1997 roku. Figura przedstawia Maryję, która pochyla się i wyciąga sieć wypełnioną rybami i przywodzi na pamięć wyobrażenia kojarzone z Jeziorem Galilejskim i obfitym połowem ryb pokazanym mocą Jezusa Chrystusa.

Piękna figura Matki Bożej stojąca nad brzegiem jeziora to wotum wdzięczności zesłańców i miejscowej ludności. W okresie głodu ryby stały się ratunkiem dla mieszkańców Oziornoje i innych okolicznych miejscowości. To wydarzenie odebrano jako odpowiedź Matki Bożej na zanoszone modlitwy.

Kiedy nadeszły czasy pierestrojki, delegacja mieszkańców Oziornoje pojechała do Moskwy, aby prosić o pozwolenie na budowę kościoła. Dokument z pozwoleniem nosi datę 19 marca 1990 r. Plac pod budowę poświęcił o. Jan Paweł Lenge, późniejszy arcybiskup Karagandy.

Do Oziornoje zaczęły przybywać piesze pielgrzymki. W 1994 roku ks. bp Lenge ogłosił Najświętszą Maryję Pannę – Królową Pokoju i główną patronką Kazachstanu.



Figura Matki Bożej z Rybami poświęcona przez papieża Jana Pawła II, umieszczona na brzegu jeziora 24 czerwca 1997 roku

Sam kościół Królowej Pokoju, pobłogosławił Prymas Polski Kardynał Józef Glemp. W Oziornoje wygłosił słowa, które można uznać za proroctwo „minie kilkadziesiąt lat i słowo Oziornoje będzie się wypowiadać razem ze słowami Częstochowa, Guadalupe, Lourdes i Fatima.

Rok po postawieniu figury Matki Bożej z rybami nad jeziorem, na Górcze Wołyńskiej, opodal Oziornoje ustawiono dwunastometrowej wysokości krzyż, który poświęcił bp Jan Paweł Lenge. W 2001 roku Kazachstan odwiedził papież Jan Paweł II. Po Mszy św. odprawionej w stolicy - Astanie - Ojciec Święty powiedział: „w tej chwili pragnę udać się w duchową pielgrzymkę do waszego narodowego [sanktuarium] Maryjnego w Oziornoje. Tam czcicie Najświętszą Maryję Pannę pod wezwaniem Królowej Pokoju”.

W 2014 roku w Oziornoje postawiono Ołtarz adoracji „Gwiazda Kazachstanu”, dar „Wspólnoty Królowej Pokoju” z siedzibą w Radomiu. W ten sposób Sanktuarium w Oziornoje stało się częścią „Światowego Projektu Modlitwy o Pokój” – 12 Gwiazd w koronie Królowej Pokoju. Kiedyś ktoś zapytał byłego proboszcza w Oziornoje, czy dziś także zdarzają się cuda w Oziornoje? Tak. – odpowiedział kapłan. – Trwa cud modlitwy. Mamy codzienną adorację Najświętszego Sakramentu.

*Hubert Bartel
wg artykułu ks. profesora Waldemara Chrostowskiego
(Nasz Dziennik 12 XII 2015 r.)*



Siostry Karmelitanki Bose z fundacji Karmelu pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego i Niepokalanego Serca Maryi w Oziornoje modlą się nieustannie o pokój



Ołtarz Wieczystej Adoracji Najświętszego Sakramentu „Gwiazda Kazachstanu” powstał w pracowni Mariusza Drapikowskiego i jego syna

Św. Paweł jako chrystianizator Malty

W tym roku będziemy hucznie obchodzić 1050 rocznicę chrztu Polski. Tymczasem mieszkańcy Malty świętują chrzest swojego kraju równie uroczysto co roku 10 lutego. Jest to zawsze dzień wolny od pracy, gdyż Maltańczycy są niezwykle religijni, o czym świadczą m.in. płaskorzeźby z motywami religijnymi czy nawet miniaturowe kapliczki umieszczone na ścianie tuż przy drzwiach wejściowych do każdego niemal prywatnego budynku. Wzbudzają one podziw wszystkich przechodniów, gdyż są równie kunsztowne jak kołatki drzwiowe. Na stosunkowo małej Malcie (cały ten kraj ma powierzchnię zbliżoną do naszego województwa) znajduje się aż ok. 400 kościołów rozlokowanych na trzech głównych wyspach: Malcie, Gozo i Comino. Z każdego zakątka wyspy widać zatem zawsze wieżę jakiegokolwiek kościoła. Najbardziej charakterystyczna jest kopuła trzeciego co do wielkości kościoła rotundowego na świecie w mieście Mosta, który ocalał cudownie od zniszczenia w czasie II wojny światowej, a bombę lotniczą, która wpadła wówczas do zakrycia, ale nie wybuchła, można tam oglądać do dziś w nienaruszonym stanie.

10 lutego we wszystkich kościołach na Malcie odbywają się co roku uroczyste procesje ku czci św. Pawła. Jest tam mnóstwo kościołów pod jego wezwaniem, gdyż jest on patronem Malty, ale największe uroczystości mają miejsce w kościele św. Pawła Rozbitka w obecnej stolicy Malty, Valetcie, w którym znajduje się również fragment marmurowej rzymskiej kolumny, przy której ścięto Apostoła Narodów oraz fragment kości jego ręki. Piękne freski przedstawiają natomiast liczne sceny z pobytu św. Pawła na Malcie, m.in. scenę pożegnania apostoła z wyspą i ze św. Łukaszem Ewangelistą.

Wedle przekazów biblijnych św. Paweł pojawił się na Malcie zupełnie nieoczekiwanie jesienią 60 r. n.e. podczas sztormowej pogody właśnie jako rozbitek. Został wcześniej aresztowany w Palestynie, ale domagał się procesu – jako obywatel rzymski – przed obliczem cesarza. Wysłano go zatem stamtąd drogą morską do Rzymu, do którego dotarł w rezultacie na swą męczeńską śmierć, lecz dopiero trzy miesiące później, gdyż po drodze miał jeszcze dokonać chrztu Malty. Statek, którym go tam wieziono wraz z innymi 274 osobami, najpierw osiadł na mieliźnie, a potem został roztrzaskany przez wzburzone fale o wysokie maltańskie klify. Miejsce, w którym wylądowali rzymscy rozbitkowie, nosi dziś miano Zatoki Świętego Pawła. Można tam zobaczyć m.in. XVII-wieczną, barokową kaplicę, którą wzniesiono na ruinach dwóch średniowiecznych kościółków.

Z pobytom św. Pawła na Malcie związanych jest też wiele cudów. Po zejściu na ląd, gdy zbierał chrust na ognisko, ukąsiła go żmija. Wszyscy widzieli, jak gad wbił jadowe kły w rękę apostoła, któremu jednak nic się nie stało.



relikwie św. Pawła – fragment kości ręki

Po tym fakcie Maltańczycy okrzyknęli go nawet mianem boga. Publiusz, rzymski namiestnik Malty, jako pierwszy przyjął chrzest z rąk apostoła po tym, jak ten cudownie uzdrowił jego rodziców. Miał on zostać także pierwszym biskupem Malty, która jako pierwsza kolonia rzymska, i to tak licznie, przeszła na chrześcijaństwo, o czym świadczą liczne katakumby z II w. n.e. Święty Paweł miał być więziony w jednej z jaskiń w dzisiejszym Rabacie. Nad tą słynącą z licznych uzdrowień grota zbudowano kościół, w którego głównym ołtarzu znajduje się obraz pędzla Stefana Erardiego, przedstawiający katastrofę statku wiozącego apostoła. W pobliskiej Mdinie, dawnej stolicy kraju, gdzie miał niegdyś stać dom rzymskiego namiestnika Publiusza, znajduje się dziś katedra i siedziba arcybiskupa Malty. Druga ważna świątynia, konkatedra św. Jana w obecnej stolicy Valetcie, zbudowana została nieco później przez zakon joannitów,

k którzy także odegrali ogromną rolę w historii Malty, gdyż obronili ją przed atakiem wojsk tureckich w XVI w. (do dziś symbol tego zakonu, krzyż maltański, widnieje w godle Malty). Śladami św. Pawła na Malcie podążał wielokrotnie św. Jan Paweł II, czego dowodem są jego liczne tabliczki pamiątkowe i pomniki, rozsiane po wszystkich maltańskich wyspach.

W tym roku nie mieliśmy niestety okazji zobaczyć żadnej uroczystej procesji ku czci św. Pawła, gdyż miała ona miejsce wyjątkowo tydzień wcześniej z uwagi na to, że 10 lutego wypadało też inne ważne święto kościelne, a mianowicie Środa Popielcowa. Był to dzień całkowitego wyciszenia po hucznych pochodach karnawałowych, które na Malcie przypominają swoim rozmachem te z Rio de Janeiro. Oprócz olbrzymich wozów karnawałowych z kartonowymi motywami z historii i kultury Malty, ciągnących ulicami Valetty, podziwiać tam można wtedy również występy licznych grup rozśpiewanych i roztańczonych Maltańczyków ubranych w bardzo oryginalne i barwne stroje. Ta swoista fiesta trwa codziennie od późnego wieczora do białego rana począwszy od Tłustego Czwartku aż do ostatkowego wtorku. Nieco inny charakter ma karnawał na siostrzanej wyspie Gozo, gdzie w miejscowości Nadur zabawa karnawałowa z uwagi na upiorne maski biesiadników przypomina raczej Halloween i przyciąga tłumy, głównie młodych ludzi. Najbardziej popularnym miejscem rozrywki na Malcie jest jednak Paceville, które zdaje się nigdy nie zasypiać. I może dlatego właśnie tam pod najwyższym biurowcem na wyspie zbudowano bardzo oryginalną kaplicę milenijną, do której zawsze można zajrzeć, by oderwać się na chwilę modlitwy od otaczającego nas zgiełku, gdyż jest ona otwarta przez 24 godziny na dobę.

Tekst i zdjęcia: Ewa Wojaczek



cudowna grotta św. Pawła w Rabacie



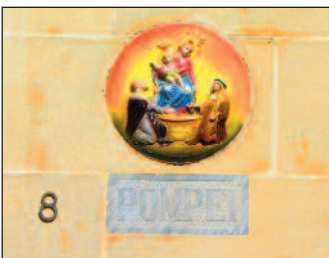
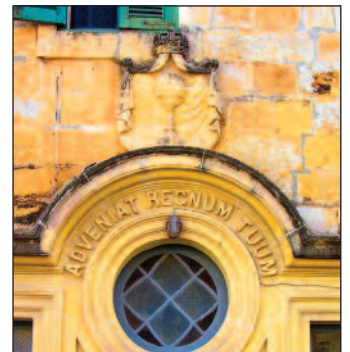
katakumby św. Pawła w Rabacie



konkatedra św. Jana w Valetcie



kościół rotundowy w Mosta



ołtarzyki i płaskorzeźby przy drzwiach domów

Na kresowym szlaku – cz. 5

W historii Kresów tragicznie zapisały się lata drugiej wojny światowej i okresu bezpośrednio po jej zakończeniu. Podczas okupacji niemieckiej ludność poddawana była masowej eksterminacji. Ofiarami jej byli głównie: inteligencja i osoby konsekrowane. Po zakończeniu wojny, na zaanektowanych terenach te same grupy społeczne poddawane były represjom, gdyż w oczach władzy stanowiły one główną przeszkodę we wprowadzaniu nowych porządków. Szczególnie represjonowani byli księża katoliccy, gdyż stanowili oni główną przeszkodę we wprowadzaniu powszechnej ateizacji. Do roku 1953 na Białorusi aresztowano ponad 90 procent księży, którzy po wojnie nie opuścili swoich wiernych. Ponad połowę z nich skazano na wieloletni pobyt w łagrach. Kościoły zamykano i zamieniano na składy opałowe i magazyny lub przeznaczano na inne, niereligijne cele. Z 387 kościołów istniejących w 1945 roku, pozostało jedynie 86 czynnych w roku 1986. Zasadą ludności katolickiej utożsamiającej się z narodowością polską było to, że nie wszystkie kościoły zostały zamknięte. Wiele kościołów ograbiono z najcenniejszych zabytkowych elementów, głównie ikon. W tym czasie istniał wielki popyt, zwłaszcza na Zachodzie, na ten rodzaj sztuki sakralnej. W wielu kościołach wierni pełnili całonocne dyżury, chroniąc w ten sposób ich wyposażenie przed kradzieżą.

Po roku 1986 wiele kościołów zwrócono wiernym. I tutaj wierni wykazali wiele heroizmu w przywracaniu kościołom należnego im wyglądu. Przykładem wielkiego zaangażowania parafian w odbudowę swojego kościoła może być parafia pw. Świętego Michała Archanioła w Hnieznej (7 km od Wołkowyska). Znajdujący się tam kościół zbudowany został w XVI wieku w stylu późnego gotyku i jest unikalnym obiektem historycznego dziedzictwa. Opowiadał nam ks. proboszcz tej parafii, że w podnoszeniu z ruin kościoła brali udział wszyscy parafianie, również kobiety i dzieci, a nawet wierni kościoła prawosławnego. Przewodniczący kołchozu dostarczył materiały budowlane i środki transportu.

Wiele kościołów zostało opuszczonych. Parafii o małej liczbie wiernych wyznania rzymsko-katolickiego nie stać było na podjęcie się kosztownej odbudowy swoich świątyń. Los nie oszczędził pięknego kościoła pw. Świętej Trójcy w Łyskowie, w obwodzie brzeskim, zbudowanego w drugiej połowie XVII wieku w stylu baroku wileńskiego. Do dzisiaj pozostaje w ruinie. Kościół często odwiedzają polscy turyści, ponieważ w miejscu, gdzie dawniej był przykościelny cmentarz, znajduje się mogiła Franciszka Karpińskiego (1741-1825), autora pieśni: „Kiedy ranne wstają zorze”, „Wszystkie nasze dzienne sprawy”, „Bóg się rodzi...”.

Niszczące również piękna świątynia pw. Nawiedzenia NMP w Brzostowicy Wielkiej, w obwodzie grodzieńskim, wybudowana w 1615 r. w stylu barokowym, ufundowana przez hetmana Chodkiewicza. Świątynię zabrano katolikom w 1863 r. za ich udział w powstaniu styczniowym. Tej świątyni do dzisiaj nie oddano, w 1993 r. zamieniono ją na magazyn, a w 1993 r. podpalono.

Kartuzi, znani nam z pozostawionych licznych śladów swojej działalności na Pomorzu, działali również na wschodnich obszarach Polski. Nazwa miejscowości Bereza



Hniezna. Kościół Świętego Michała Archanioła



Bereza Kartuska. Brama wjazdowa do klasztoru kartuzów

Kartuska (miejscowość znana w Polsce jako miejsce odosobnienia dla przeciwników politycznych w II Rzeczypospolitej) pochodzi od przybyłego tam zakonu kartuzów. W miejscowości tej w latach 1648-89 wybudowano klasztor i świątynię fundacji Kazimierza Lwa Sapiehy. Klasztor, zbudowany w stylu barokowym, zajmował wraz z ogrodem powierzchnię 50 hektarów i należał do największych w Rzeczypospolitej. Centralnym obiektem budowli był kościół pw. Świętego Krzyża. Była to ogromna trójnawowa bazylika o długości 50 m z ośmioboczną wieżą nakrytą barokową kopułą. Klasztor bardzo ucierpiał podczas polsko-rosyjskich walk w 1772 r., a w roku 1831 został przez władze carskie zamknięty. W latach 1866-68 klasztor i kościół rozebrano.

Religijnym, duchowym i kulturowym dziedzictwem Kościoła na Białorusi są sanktuaria. Centralne miejsce zajmuje Narodowe Sanktuarium Matki Bożej w Budślawiu położonym 150 km na północ od Mińska, białoruskiej Częstochowie. Czczony jest, znajdujący się w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, cudowny obraz Matki Bożej Budślawskiej - patronki Białorusi.

Mianem polskiego określa się Diecezjalne Sanktuarium Matki Bożej Trokielskiej w Trokielach (diecezja grodzieńska). Obraz mieści się w pięknym, drewnianym, przypominającym styl zakopiański, kościele. W pierwszą niedzielę lipca przybywają tutaj licznie pielgrzymki z całej diecezji.

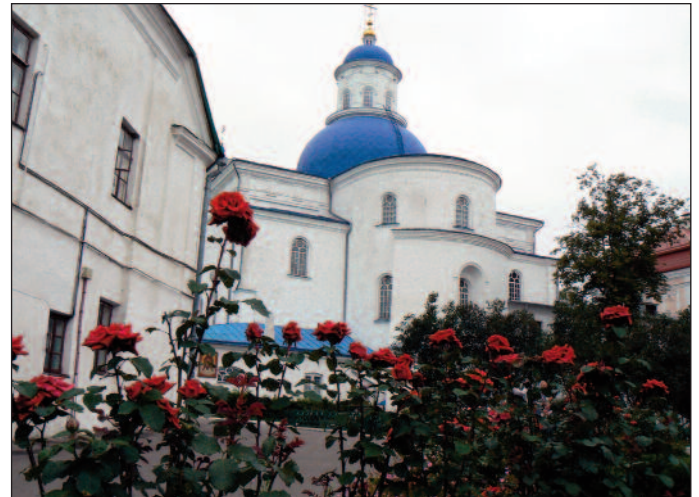
Jedno z najsłynniejszych sanktuariów Nowogródzcyzny mieści się w Żywowicach. Żywowice to Częstochowa unitów. W soborze Zaśnięcia Najświętszej Maryi Panny znajduje się słynący łaskami niewielki (4 razy 5 cm) wizerunek Matki Boskiej Żywowickiej wykonany w jaspisie. Według prawosławnej tradycji wizerunek został znaleziony przez pastuszków na drzewie gruszy w 1470 roku. Matka Boska Żywowicka czczona jest również w kościele katolickim. Pielgrzymowali do niej królowie polscy: Jan Kazimierz, Jan III Sobieski, August II Mocny i Stanisław Poniatowski.

Na Białorusi znajdują się skupiska ludności tatarskiej. Jedno z takich skupisk żyje w miejscowości Iwie (obwód grodzieński). Pierwsi Tatarzy osiedlili się tutaj w roku 1398. W roku 1884 z fundacji hrabiny Elfydy Zamoyskiej wybudowano czynny obecnie meczet. W pobliżu meczetu znajduje się mizar – cmentarz muzułmański.

Obecnie katolicy wyznania rzymsko-katolickiego liczą około 1,5 miliona wiernych (14 procent społeczeństwa Białorusi). W 619 parafiach pracuje 407 księży, w tym 161 z Polski. Wspólnoty Kościoła rzymsko-katolickiego posiadają 451 obiektów sakralnych, kolejnych 35 znajduje się w budowie. Dane te zaczerpnięte zostały z internetu.

Ziemie białoruską pokrywają liczne kwatery i cmentarze wojskowe żołnierzy poległych w latach 1920 i 1939, kwatery i pojedyncze groby żołnierzy Armii Krajowej oraz mogiły powstańców styczniowych. Są też miejsca, gdzie spoczywają w zbiorowych mogiłach tysiące ofiar rozstrzelanych przez NKWD w latach 1939-41 (Kuropaty, Głębokie). Przemilczanym w publikacjach jest obóz zagłady w Kołdyczewie (koło Zaosia). W obozie tym Niemcy wraz z białoruskimi nacjonalistami zamordowali około 22 tysiące osób, głównie Żydów i Polaków, a także Białorusinów, Rosjan i Romów. Z obozu tego nikt nie wyszedł żywy. Ekshumacje zwłok w zbiorowych mogiłach wykazały, że mordów dokonywano za pomocą pałek. Świadczą o tym: brak śladów po kulach (gdyby byli rozstrzeliwani) oraz duża liczba pałek pozostawionych w obozie.

Wielkim przeżyciem dla osób mających kresowe korzenie jest nawiedzenie miejsc ich dzieciństwa i młodości. Pamiętam, gdy podczas przejazdu autokarem przez pewną miejscowość jedna z pań ocierając łzy westchnęła:



Żywowice. Cerkiew Zaśnięcia MB. Częstochowa unitów

w tym kościele przystępowałam do pierwszej Komunii Świętej, a na tym placu sypałam kwiatki podczas procesji Bożego Ciała. Inna pani wskazywała na wysadzoną drzewami aleję, która prowadziła do nieistniejącego już domu, gdzie przyszła na świat i spędziła dzieciństwo.

Z pewnością podobne przeżycia były udziałem Czesława Niemena (Czesława Wydrzyckiego), gdy po latach przyjechał do Wasiliszek Starych, miejsca swojego dzieciństwa. W domu, w którym się urodził urządzono muzeum z jego pamiątkami, a w pięknym kościele wmurowano tablicę poświęconą jego pamięci.

Wzruszające są powitania przyjeżdżających z Polski turystów przez miejscową ludność. Spotykają się osoby znane z opowiadań rodziców lub zupełnie sobie obce. Przejawia się w tym pragnienie szerszego kontaktu z Polakami, przynajmniej poprzez krótką rozmowę.

Polskość na Białorusi przetrwała w najtrudniejszych czasach i trwa w znacznej mierze dzięki Kościołowi katolickiemu, pracy duszpasterskiej kapłanów odprawiających Msze święte w języku polskim, katechetów i sióstr zakonnych uczących po polsku dzieci religii w parafialnych kościołach.

Tekst i zdjęcia: Stanisław Mazurek



Łysków. Ruiny kościoła Świętej Trójcy



Trokiele.
Cudowny obraz MB Trokielskiej



Slonim. Kwatery żołnierzy
poległych w latach 1919-1920



Kołdyczewo. Tablica pamiątkowa
pomordowanych



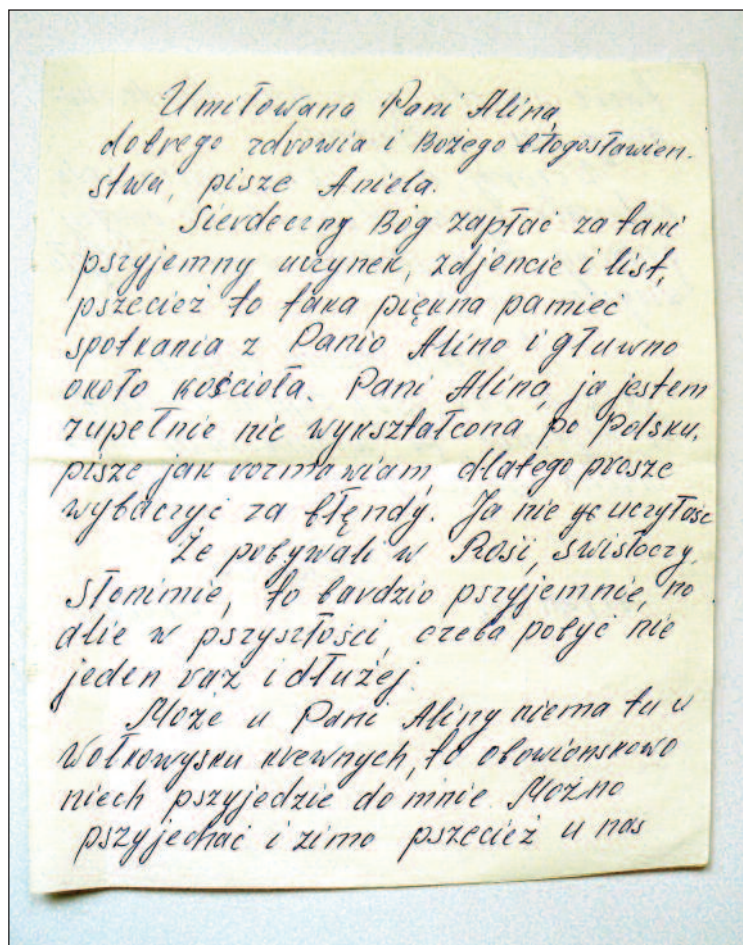
Lysków. Mogiła Franciszka Karpińskiego



Wasiliszki Stare. Dom rodzinny Czesława Niemena



Polacy na Białorusi. Spotkanie po latach



List – pragnienie kontaktu

ZMARTWYCHWSTANIE

Nasz Pan zmartwychwstał, nadzieja żyje!
Dziś – Alleluja! – głos się roznosi,
Jezus zmartwychwstał i miłość żyje,
Jak wiosna z sobą radość przynosi.

Nasz Jezus żyje, niech żyje wiara,
Niech w naszych sercach wzrasta
i rozkwita.
U tych, co wiarę utracili
Niech, jak wiosna, na nowo zakwita.

Niech beznadzieja w nadzieję się zmienia,
Ból i rozterka – w pokój, radość serca.
Chwile słabości niechaj utoną
W łaskach Bożego Miłosierdzia.

Bożego Miłosierdzia wystarczy dla
wszystkich,
Bo rośnie razem z naszymi prośbami.
Bóg dał je poznać przez Faustynę,
Która się teraz wstawia za nami.

Dziś Cię prosimy, św. Faustyno,
Wypraszaś łaski u Boga dla nas
Byśmy umieli tak kochać Jezusa
Jak w swoim życiu Ty Go kochałaś.

Byśmy umieli czerpać z Miłosierdzia,
Które z Miłości Bożej się rodzi.
Z niego wyrasta Krzyż Zbawiciela,
On sprawiedliwość Bożą łagodzi.

Zabierz nas, Matko, pod drzewo krzyża,
Na którym umarł Twój Syn ukochany,
By nas wyzwolić z ciemności grzechu,
Aby rozerwać niewoli kajdany.

W krzyżu ratunek i w krzyżu nadzieja,
To narodziny naszego bycia,
Przez śmierć Chrystusa z Krzyża wyrasta
Dla nas początek nowego życia.

Prowadź nas, Jezu, drogą miłości,
Która zawiedzie do Domu Ojca.
Niech – Alleluja! – w sercu rozbrzmiewa,
Gdy życie dotknie ziemskiego końca.

Anna Trzeciak

XVIII Rekolekcje Wielkopostne KSM Semper Fidelis

Jednym z najważniejszych elementów duchowych przygotowań do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego jest dla wspólnoty Kościelnej Służby Mężczyzn „Semper Fidelis” uczestnictwo w zamkniętych rekolekcjach, jakie corocznie odbywają się w Domu Rekolekcyjnym w Straszynie.

Tematykę tegorocznych rekolekcji (12-14 lutego 2016 r.) określił ogłoszony 8 grudnia 2015 roku przez Ojca Świętego Franciszka Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, nazywany również Rokiem Miłosierdzia. Ma on przypominać światu istotę orędzia Chrystusa: Bóg przebacza każde zło, jeśli Go tylko o to prosimy. W tym duchu prowadzone były konferencje i prelekcje. Prelegentami byli: Archidiecezjalny Duszpasterz KSM ks. kanonik Zdzisław Róż oraz Dyrektor Duszpasterstwa Młodzieży Archidiecezji Gdańskiej ks. Krzysztof Nowak, gość rekolekcji.

Szczególne warunki, jakie stwarza Dom Rekolekcyjny – kaplica z Najświętszym Sakramentem dostępna przez cały czas naszego pobytu, nabożeństwo Drogi Krzyżowej, poranna i wieczorna modlitwa brewiarzowa stworzyły możliwość głębokiego przeżywania rekolekcji.

Ks. Krzysztof mówił o przygotowaniach Archidiecezji Gdańskiej do przyjęcia zagranicznych gości mających uczestniczyć w Światowych Dniach Młodzieży w Krakowie. Szczególna rola przypadnie tutaj braciom KSM. Doświadczenia, jakie bracia zdobyli podczas zabezpieczania wizyt Ojca Świętego Jana Pawła II na Wybrzeżu mogą okazać się bardzo cenne, zarówno podczas ogólnych zgromadzeń na terenie Gdańska jak i w grupach parafialnych.

Szczególnym wydarzeniem było przybycie w ostatnim dniu rekolekcji arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia i odprawienie Mszy świętej w intencji całej wspólnoty KSM. Ks. abp przybliżył nam niektóre problemy, z jakimi zmagają się archidiecezja. Mówił między innymi o budowie sanktuarium w Łostowicach poświęconemu św. Janowi Pawłowi II i muzeum, jakie ma powstać dla zabezpieczenia pamiątek związanych z Jego pobylem na Wybrzeżu.

Tekst i zdjęcia: Stanisław Mazurek



Światowe Dni Młodzieży – Kraków 2016



22 lutego młodzież z naszej parafii, przygotowująca się do Światowych Dni Młodzieży, odwiedziła Dom Seniora Caritas przy ul. Fromborskiej, w którym posługuje również nasz duszpasterz, ks. Tadeusz Polak. Z radością głosiliśmy orędzie papieża Franciszka, który szczególnie wspomina o Bożym Miłosierdziu. Prosiłsiśmy chorych o modlitwę i ofiarowanie cierpienia w intencji tegorocznych Światowych Dni Młodzieży. Odwiedzając chorych, pragniemy im zawsze podziękować za ich obecność i wsparcie. Dla nas młodych, są oni wielkim przykładem wierności Bogu i ogromną siłą duchową. Odwiedziny w Domu Seniora były dla nas, młodych, pokrzepiającym doświadczeniem miłości Boga.

Kasia Czerlińska



Intencje do Św. Brata Alberta

PROŚBY DO ŚW. BRATA ALBERTA

- * Kochany Bracie Albercie, dziękuję za życie moich bliskich. Proszę Cię o dalszą opiekę dla nich na każdy dzień i wszelkie potrzebne łaski.
- * Kochany Bracie Albercie, proszę o pomoc w bardzo trudnych i ciężkich chwilach. Wypraszaż dla mnie i całej Rodziny łaskę pokory i cierpliwości oraz posłuszeństwa woli Bożej.
- * Proszę o Ducha Świętego, miłość, mądrość, odwagę w podejmowaniu decyzji dla Iwony, o cierpliwość i męstwo w trudnościach.
- * Kochany Bracie Albercie, proszę o przemianę naszego życia, o uzdrowienie relacji w Rodzinie, by zło dobrem zwyciężać. Proszę o wstawiennictwo Twoje u Jezusa dla wszystkich dobroczyńców.
- * Święty Bracie Albercie wypraszaż łaski Boże dla Anity, Marcina i Barbary, którzy pomagają biednym. Opiekuj się Magdaleną, która jest w trudnej sytuacji życiowej.
- * Święty Bracie Albercie wspieraj w posłudze duszpasterskiej naszych Kapłanów i Siostry Betanki. Proszę także za moich bliskich i wszystkich, którym obiecałam modlitwę.
- * Święty Bracie Albercie proszę o Twoje wstawiennictwo dla członków naszej rodziny: Elżbiety, Andrzeja, Kasi, Natalii, Mateusza, Hani, Żanety, Krzysztofa i Oleńki oraz dalszych członków rodziny. Proszę za naszą Parafię, naszych Kapłanów, Księży Biskupów i potrzebne łaski dla siostr zakonnych.
- * Święty Bracie Albercie proszę Cię o pomoc w rozeznaniu drogi powołania, szukania woli Bożej i przyjęcia jej z pokorą.
- * Kochany Bracie Albercie dziękując Bogu za dotychczasowe łaski dla Rodziny proszę o Boże błogosławieństwo i opiekę oraz o zdrowie dla Mateusza i całej Rodziny.
- * Święty Bracie Albercie, proszę o zdrowie dla Dominika i potrzebne łaski dla Rodziny.
- * Ukochany św. Bracie Albercie proszę o Boże błogosławieństwo i opiekę, wiarę, nadzieję, radość, pokój, siły i zdrowie dla Mamusi i Rodzeństwa w Dniu ich Urodzin.
- * Święty Bracie Albercie polecam Ci wszystkie trudności w Rodzinie. Proszę Cię także za misjonarzy o pomoc w ich pracy misyjnej.
- * Drogi Święty Bracie Albercie proszę Cię o wyjście z nałogu pijaństwa i bezdomności dla Adama.
- * Święty Bracie Albercie, z pokorą proszę o wiarę, nadzieję, miłość, zdrowie i uwolnienie z nałogów, łaski Boże i środki do życia dla Asi, Anny, Piotra i Adama – z wiarą Asia.
- * Ukochany św. Bracie Albercie z pokorą proszę o: uwolnienie z nałogów, spowiedź i Komunię Świętą, wiarę miłość i pokój w sercu dla Adama w Dniu Urodzin. Siostra Asia
- * Ukochany św. Bracie Albercie, z pokorą proszę o wstawiennictwo u Boga i uproszenie łask Bożych, opieki, zdrowia, radości, pokoju, pomocy Bożej dla Mamusi Anny w Dniu Imienin.
- * Święty Bracie Albercie, proszę o uproszenie u Boga łask Bożych: Światło Ducha Świętego byśmy żyli zgodnie z przy-

kazaniami Bożymi, i Kościelnymi, proszę o zdrowie dla Pani Krystyny i opiekę dla całej Jej Rodziny. Święty Bracie Albercie, wstawiaj się za nami.

- * Ukochany św. Bracie Albercie z pokorą proszę o Boże błogosławieństwo i opiekę, wiarę, radość, pokój, zdrowie i miłość, uwolnienie z nałogów dla Piotra w Dniu Urodzin.
- * Kochany św. Bracie Albercie opiekuj się moimi dziećmi. Polecam Ci wszystkie sprawy mojej rodziny. Zawierzam Ci moją córkę uwolnij ją z nałogów.
- * Ukochany św. Bracie Albercie z pokorą proszę o zdrowie, siły i bezpieczną pielgrzymkę dla Ojca Świętego Franciszka.
- * Święty Bracie Albercie proszę o dobre owoce rekolekcji, światło Ducha Świętego dla Księdza Rekolekcjonisty i Kapłanów, o dar nawrócenia dla nas.
- * Święty Bracie Albercie proszę o zdrowie i pomoc materialną dla Anny, Piotra, Adama i Asi. Dziękuję.
- * Ukochany św. Bracie Albercie z pokorą proszę o pomoc i ratunek dla nas!
- * Święty Bracie Albercie proszę o uzdrowienie wewnętrzne dla mnie i moich bliskich.
- * Święty Bracie Albercie, proszę za Twoim wstawiennictwem o potrzebne łaski, opiekę Matki Bożej na każdy dzień dla Aleksandry, Jej rodziców, dla Syna z żoną i ich dzieci oraz o prowadzenie dla Elżbiety i pomoc w rozwiązywaniu trudnych spraw rodzinnych. Naszym zmarłym wypraszaż przebywanie w Królestwie Bożym.
- * Święty Bracie Albercie, nasz patronie proszę o potrzebne łaski, opiekę św. Jana Pawła II i zdrowie dla Mateusza, Julii i całej Rodziny. Proszę o niebo dla zmarłych.
- * Święty Bracie Albercie proszę o łaskę odrodzenia duchowego wsparcie i opiekę Matki Bożej nad naszą rodziną.
- * Święty Bracie Albercie opiekuj się naszą Parafią, błogosław naszemu Księdzu Proboszczowi i naszym kapłanom i Siostram. Wyproś dla nas wszystkich umocnienie w wierze, nadziei i miłości. Wspieraj nas swoją modlitwą.
- * Patronie naszej parafii, Kochany św Bracie Albercie proszę Cię o błogosławieństwo, przebaczenie i pojednanie w naszej rodzinie.
- * Święty Bracie Albercie Tobie się polecam w wiadomej sprawie. Nasz pośredniku u Boga proszę Cię wstaw się za mną u Pana Jezusa Chrystusa.
- * Ukochany św. Bracie Albercie Wielki Orędowniku przed Panem Jezusem pomóż mi w pewnej sprawie Tobie wiadomej.
- * Kochany Bracie Albercie, proszę wstawiaj się u Boga za ciężko chorą panią Krystyną. Proszę o umocnienie w cierpieniu i powrót do zdrowia. Gorąco proszę Cię o zdrowie dla chorych z Rodziny.
- * Drogi Bracie Albercie, polecam Ci sprawę Bogu wiadomą i proszę o silną wiarę i miłość.
- * Kochany Bracie Albercie, za Twoim wstawiennictwem przychodzi natychmiastowa pomoc. Proszę w sprawach mojej córki. Dziękuję za wszystko. Twoja czcicielka.
- * Kochany Bracie Albercie, dziękuję z całego serca za wszelkie łaski, które nam wypraszasz. Szczególnie za poprawę mojego zdrowia fizycznego. Proszę o światło Ducha

Świętego dla moich dzieci i wnuków. Proszę by żyli zgodnie z przykazaniami Bożymi i kościelnymi. Święty Patronie nie opuszczaj nas.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję za wszystkie łaski.

* Kochany Bracie Albercie, dziękuję z całego serca za łaski, które mam wyprosiłeś. Szczególnie za poprawę mojego zdrowia. Proszę, oręduj o Miłosierdzie Boże nad nami.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję z całego serca za łaski, które nam wypraszasz: dary Ducha Świętego i potrzebną pomoc w przystąpieniu do Sakramentu Pokuty, za opiekę i poprawę mojego zdrowia. Patronie nasz Święty dziękuję i proszę wstawiaj się za nami.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję Panu Bogu za otrzymane łaski przez Twoje wstawiennictwo w każdej potrzebie. Nigdy się na Tobie nie zawiodłam. Dziękuję – Twoja czcicielka.

* Kochany Bracie Albercie, dziękuję Bogu za dotychczasowe łaski, za powrót do zdrowia, że mogę chodzić. Bardzo proszę o Miłosierdzie dla moich najbliższych, by nie opuszczali niedzielnej Mszy Św. Proszę o światło Ducha Świętego i łaski zgodne z wolą Bożą. Święty nasz Patronie wstaw się do Boga naszego.

* Święty Bracie Albercie, wypraszaaj potrzebne łaski dla moich bliskich oraz dla pani Aliny, Grażyny, Urszuli, Elżbiety i zdrowie dla pani Krystyny.

* Kochany św. Bracie Albercie, z pokorą proszę o uproszenie u Boga łask, zdrowia, miłości, radości i pokoju dla Ewy w Dniu Urodzin.

* Ukochany św. Bracie Albercie proszę o pomoc i ratunek dla nas!

* Kochany św. Bracie Albercie, z proszę o uproszenie u Boga darów Ducha Świętego i łask, zdrowia, wiary, miłości, radości i pokoju dla Piotra w Dniu Urodzin. Siostra Asia

* Święty Bracie Albercie, proszę z całego serca za wszystkich, którym winniśmy wdzięczność i naszą modlitwę. Patronie nasz Święty proszę wstawiaj się za nimi.

* Święty Bracie Albercie, proszę o zdrowie, Boże błogosławieństwo i szczęśliwą operację dla Krystyny i wszelkie potrzebne łaski dla lekarzy i personelu medycznego.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję za wszystkie łaski jakie nam wypraszasz u Dobrego Boga. Módl się proszę o Miłosierdzie Boże nad nami.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję z całego serca za łaski, które nam wypraszasz szczególnie za poprawę mojego zdrowia, o które dalej proszę. Proszę o światło Ducha Świętego dla moich najbliższych – o uczestnictwo w Mszach świętych i sakramentach. Polecam Panią Krysię w Jej chorobie. Kochany nasz Patronie miej nas w swojej opiece.

* O miłość, jedność i przebaczenie. Wstawiaj się za mną do Boga, by dotknął mnie i moich bliskich.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję za łaski, które nam wypraszasz – za szczęśliwą podróż córki i za moje zdrowie, o które dalej proszę. Polecam Ci Panią Krysię.

* Proszę o światło Ducha Świętego dla moich najbliższych i o przystąpienie do sakramentu pokuty. Proszę o miłosierdzie dla nich, by nie lekceważyli uczestnictwa we Mszy Świętej. Święty nasz Patronie wstawiaj się za nami.

* Święty Bracie Albercie, proszę o pomoc pieniężną i zdrowie. Piotr, Asia, Ania, Adam. Dziękuję.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję z całego serca za wszystkie łaski, które nam wypraszasz – za zdrowie i opiekę w podróży dla wnuczki Ani. Proszę za moje zdrowie. Polecam Ci Zięcia w 51 Urodziny i Syna. Proszę o światło Ducha Świętego i życie zgodne z przykazaniami Bożymi i kościelnymi. Proszę o te łaski, które są zgodne z wolą Bożą.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję za wszystkich, którzy z miłością udzielają mi swych rad. Wyproś mi u Boga świętość. Dziękuję za dzieci i wnuki i proszę o światło Ducha Świętego i o miłosierdzie dla nich. Polecam Ci wszystkich dobroczyńców.

* Święty Bracie Albercie, dziękuję za naszych Kapłanów. Szczególnie polecam Ci Księdza Arcybiskupa Sławoja Leszka Głódzia, który w tych dniach przeżywa swój Jubileusz 25-lecia Konsekracji biskupiej. Proszę dla Niego o wszelkie potrzebne łaski, proszę o dary Ducha Świętego i zdrowie.

PROŚBY DO ŚW. BRATA ALBERTA za zmarłych

* Święty Bracie Albercie, prosz Boga Ojca o łaskę życia wiecznego dla zmarłych z rodziny, kapłanów, osób konsekrowanych i dobroczyńców naszej parafii oraz za dusze w czyśćcu cierpiące.

* Święty Bracie Albercie, prosz Boga o zbawienie wieczne dla wszystkich zmarłych z rodziny.

* Święty Bracie Albercie, prosz Boga Ojca o łaskę życia wiecznego dla zmarłych z rodziny: męża, Rodziców, Dziadków obojga stron, krewnych, przyjaciół, dobrodziejów.

* Święty Bracie Albercie. proszę o modlitwę za świętej pamięci Jerzego, Andrzeja, Krzysztofa, Pawła i Jadwigę, Edmunda i Janinę.

s. Lidia

* * *



Poświęcenie pomnika patrona parafii pw. Św. Brata Alberta w Kolbuszowej przez ks. proboszcza Jana Pępka. Boże Narodzenie 2014 r. Statua, odlew spiżowy, zaprojektowany przez Ryszarda Gwoździa.

WŁĄCZENI DO WSPÓLNOTY PRZÉZ CHRZEST ŚWIĘTY:



Rita Emanuela Kochanowska	13.12.2015 r.
Igor Niebieszczański	13.12.2015 r.
Szymon Marek Banach	13.12.2015 r.
Jan Jakub Kardasz	13.12.2015 r.
Zuzanna Alina Kitowska	25.12.2015 r.
Dawid Krieger	25.12.2015 r.
Wojciech Witold Płotycia	25.12.2015 r.
Hanna Kolecka	10.01.2016 r.
Nikola Maja Wszelaka	10.01.2016 r.
Krzysztof Kunda	10.01.2016 r.
Hanna Julia Strobel	10.01.2016 r.
Leon Michał Szcześniak	17.01.2016 r.
Marianna Kowalczuk	30.01.2016 r.
Hanna Julia Siedlecka	06.02.2016 r.
Halina Maja Sołomin	14.02.2016 r.
Filip Ryszard Szczuka	14.02.2016 r.
Jan Mateusz Szyca	14.02.2016 r.
Amelia Banaszak	28.02.2016 r.
Maciej Krzysztof Chmielewski	28.02.2016 r.
Adam Karol Garbowski	28.02.2016 r.

POWOŁANI DO WIECZNOŚCI:



Śp. Leszek Uzdrowski, lat 60
 Śp. Janina Skałuba, lat 81
 Śp. Helena Nowicka, lat 84
 Śp. Agnieszka Gościnną, lat 85
 Śp. Janusz Pfeiffer, lat 55
 Śp. Anna Ornat, lat 80
 Śp. Jerzy Zimoch, lat 55
 Śp. Czesław Jaroszek, lat 95
 Śp. Maria Jung, lat 73
 Śp. Zygmunt Wielgórski, lat 84
 Śp. Eugeniusz Spich, lat 80
 Śp. Kazimiera Głogowska, lat 69
 Śp. Kazimierz Grzesiuk, lat 84
 Śp. Krystyna Piśk, lat 74
 Śp. Teresa Markowska, lat 83
 Śp. Jan Rudak, lat 76
 Śp. Sergiusz Skubiszewski, lat 79
 Śp. Gertruda Lademan, lat 92
 Śp. Mieczysław Brzeziński, lat 81
 Śp. Władysława Wojtczak, lat 69
 Śp. Krzysztof Zakszewski, lat 58
 Śp. Irena Denkowska, lat 89
 Śp. Teresa Majkowska, lat 77
 Śp. Edward Szczepocki, lat 63
 Śp. Mirosława Dobrowolska, lat 87
 Śp. Anna Żynda, lat 78

Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

JUBILEUSZE 50-LECIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



Zofia i Zygmunt Wurscy	1 stycznia
Jadwiga i Marian Skowrońscy	30 stycznia
Jadwiga i Józef Roszkowscy	19 lutego
Maria i Ludwik Falkowscy	21 lutego

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZAWARLI:



Dawid Suprynowicz i Katarzyna Korbolewska
19.12.2015 r.

Ryszard Stefan Banach i Małgorzata Rybicka
02.01.2016 r.

Adam Bartłomiej Siedlecki i Alina Lipska
06.02.2016 r.

JUBILEUSZE 60-LECIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:



Aniela i Zdzisław Bogdańscy	5 marca
Zofia i Franciszek Sałagan	28 marca

JUBILEUSZ 65-LECIA SAKRAMENTU MAŁŻEŃSTWA:

Helena i Franciszek Ukleja 6 stycznia



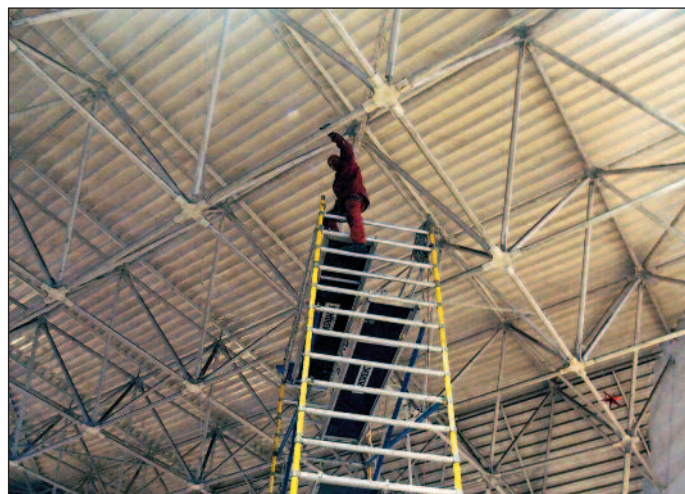
„Głos Brata” – pismo wydawane przez parafię pod wezwaniem św. Brata Alberta, adres: 80-395 Gdańsk, ul. Olsztyńska 2, tel. 058 556 42 40, e-mail: albert@diecezja.gda.pl, www.bratalbert.com.pl

Opiekun redakcji – ks. Tadeusz Polak. Redaguje zespół. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Listy do redakcji prosimy składać w punkcie sprzedaży prasy katolickiej przy kościele lub w kancelarii parafialnej.

Opracowanie graficzne, skład i przygotowanie do druku: Teresa Sowińska. Korekta tekstu: Anna Jaśkowiak.

Informacje parafialne: s. Amanda. Zdjęcia: Mirosław Jaśkowiak, Ryszard Magulski, ks. Mateusz, ks. Tyberiusz, ks. Wojciech, ks. Krzysztof, ks. Tadeusz, młodzież oraz zdjęcia z archiwum parafii. Okładka: Andrzej Sowiński.



Nowy rok rozpoczęliśmy od intensywnych prac we wnętrzu naszej świątyni. Tym razem zajęliśmy się położeniem kilku kilometrów kabla do nowego oświetlenia, instalacji alarmowej oraz uzupełniliśmy okablowanie do realizacji ostatniego etapu nagłośnienia.

*Wszystkim Czytelnikom „Głosu Brata”
w Roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski,
w Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia
z okazji Świąt Wielkanocnych 2016 roku*

życzymy potrzebnych łask Bożych od Chrystusa Zmatwychwstałego

*oraz radości i wdzięczności Bogu
za wielkie rzeczy, które uczynił dla naszej
Ojczyzny, naszych Rodzin i nas samych.
Niech woda święcona z domowych kropielnic
przypomina nam o Opatrzności Bożej.*



Redakcja